CZASOPISMO POLSKIEGO STOWARZYSZENIA NA RZECZ OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ

# SPOŁECZEŃSTWO dla WSZYSTKICH

NR 4 (82) GRUDZIEŃ 2022

ISSN 1506-9877

- TEKST ŁATWY I JĘZYK PROSTY
- BOŻE NARODZENIE PO POLSKU I PO UKRAIŃSKU
- VIII KONGRES OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

# Dla Dobra Wspólnego

*15 listopada 2022 roku w Sali Kolumnowej Pałacu Prezydenckiego odbyło się uroczyste wręczenie nagród Prezydenta RP „Dla Dobra Wspólnego". Wśród osób i organizacji nominowanych do nagrody w kategorii* ***Człowiek - lider*** *znalazła się* ***Mirosława Lipińska****, twórczyni Orkiestry Vita Activa prowadzonej przez Koło PSONI w Gdańsku, jej Pierwsza Dyrygentka i kierownik artystyczny zespołu. Gratulujemy!*

*Fot. ©Krzysztof Sitkowski/KPRP/2018*

*Vita Activa działa nieprzerwanie od 1995 roku, koncertowała w 63 miastach świata, gromadząc na 285 koncertach w sumie 80 tysięcy słuchaczy.*

*Fot. http://orkiestra-vita-activa.pl/*

*Nagroda „Dla Dobra Wspólnego" honoruje szczególnie zaangażowane osoby, organizacje pozarządowe i wartościowe przedsięwzięcia społeczne budujące społeczeństwo obywatelskie. Laureaci wyłaniani są poprzez rekomendacje członków Kapituły Nagrody (przypominamy, wśród nich jest Prezes Honorowa PSONI Krystyna Mrugalska, laureatka nagrody „Dla Dobra Wspólnego" z 2019 roku).*

*Nagroda przyznawana jest w czterech kategoriach: Człowiek – lider, Instytucja – organizacja, Dzieło – przedsięwzięcie, projekt oraz Nagroda Specjalna im. Piotra Pawłowskiego. W tej ostatniej kategorii wyróżniona w tym roku została* ***dr Monika Zima-Parjaszewska****, prezeska Zarządu Głównego PSONI. Gratulacje!*

*Fot. Archiwum ZG PSONI*

To jest artykuł wstępny.
Piszemy w nim, o czym możesz przeczytać w tym numerze pisma.
Artykuły w tekście łatwym są oznaczone takim symbolem:

Możesz przeczytać o ważnym wydarzeniu. Był to kongres osób z niepełnosprawnościami.

W innym artykule nasi przyjaciele z Ukrainy opowiadają o tym jak spędzają Boże Narodzenie.
A self-adwokaci ze Zgierza mówią o swoich zwyczajach świątecznych.

Dowiedz się co self-adwokaci z Jarosławia robili w Parlamencie Europejskim. Pojechali do Brukseli i spotkali się z self-adwokatami z całego świata.

Zobacz jak wygląda nowy plac zabaw w Kole PSONI w Miechowie. Mogą bawić się na nim dzieci z niepełnosprawnościami.
Wspominamy też warsztaty w Łazach. Może tam byłeś i znajdziesz siebie na zdjęciach?

W środku pisma są zagadki i krzyżówka. Rozwiąż je! Możesz wygrać kubek ze swoim imieniem.

Na Boże Narodzenie życzymy Wam zdrowych świąt pełnych radości!

Redakcja


Wydawca: **Zarząd Główny Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną**
Adres: 02-639 Warszawa, ul. Głogowa 2B
Tel.: 22 848-82-60, 22 646-03-14, Fax: 22 848-61-62
e@mail: redakcja@psoni.org.pl www: psoni.org.pl
Konto: PEKAO SA 32 1240 5992 1111 0000 4773 3990
Redaguje: Zespół
Nakład: 3500 egz.

## *Drodzy Czytelnicy,*

*oddajemy w Wasze ręce ostatni w tym roku numer „Społeczeństwa dla Wszystkich" w bożonarodzeniowym czasie. W tym roku – szczególnym, także z powodu trwającej tuż przy naszej granicy wojny... Dlatego o świętach obchodzonych w tym kraju opowiadają nam zaprzyjaźnione osoby z Ukrainy (s. 18-19). To wyjątkowy czas, zwłaszcza gdy tęsknotę za rodzinnym krajem i lęk o pozostawionych tam bliskich wzmaga odległość. Tym, jak obchodzi się święta w ich domach, jakie są zwyczaje i co najbardziej lubią robić, dzielą się też self-adwokaci z Koła PSONI w Zgierzu (s. 2-3).*

*W tym numerze szczególnie polecamy relację z VIII Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami, który odbył się w Warszawie 15 listopada. W 10. rocznicę ratyfikowania przez Polskę Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami poświęcony był dyskusjom o tym, jak Polska wdraża jej zapisy. A także, jak praktycznie przekłada się to na same osoby z niepełnosprawnościami – przeczytajcie artykuł na stronach 4-6. Zaraz potem koniecznie poznajcie Khrystynę Rudenko ze Stowarzyszenia „Patchwork" w Krakowie – opowiada osobistą historię, która doprowadziła do pomnażania dobra (s. 7).*

*Zapraszamy do lektury ciekawej relacji z wizyty self-adwokatów z Koła PSONI w Jarosławiu w Parlamencie Europejskim (s. 8-10). Przekonajcie się, co ich najbardziej zainteresowało w Brukseli. W tym numerze także kilka słów o języku prostym i tekście łatwym do czytania, czym różnią się te mylone często sposoby opracowywania informacji, dlaczego warto je stosować i kiedy (s. 16-17). Mamy także coś dla pedagogów, zwłaszcza pracujących z dziećmi z głęboką, wieloraką niepełnosprawnością: „Bazgroty – sensoryczne psoty pomagają uwierzyć w siebie" (s. 20-21). To artykuł o tym, że czasami nie dzieło jest najważniejsze, a sam proces jego tworzenia.*

*Gratulujemy naszym Kołom, które w tym roku zyskały miano LODOŁAMACZY 2022! Z obaczcie informacje o tych uroczystościach (s. 22). Miło nam także podzielić się efektami współpracy PSONI z Fundacją Drzewo i Jutro. Dzieci z Koła w Miechowie już mogą bawić się na integracyjnym placu zabaw (s. 23), a to jeszcze nie wszystko, będą kolejne. Zobaczcie też krótką relację z wymiany doświadczeń hiszpańskich i polskich dziennikarzy Radia SOVO (s. 22).*

*Na koniec wspomnienie lata, nie zaszkodzi o tej porze przypomnieć sobie widoku morza i dobrej zabawy podczas Integracyjnych Warsztatów Artystycznych w Łazach (s. 24 i zdjęcia na III okładce). To już 20. jubileuszowe warsztaty zorganizowane przez Koło w Koszalinie! Tradycyjnie polecamy „Zagadkowe Strony". Rozwiązujcie zadania i przysyłajcie kartki z odpowiedziami do redakcji! Życzymy miłej lektury i oczywiście do zobaczenia w nowym roku przy okazji kolejnego numeru naszego pisma.*

*W tym roku życzenia pokoju na Boże Narodzenie nabierają szczególnego znaczenia. Zatem niech będzie to także czas refleksji i myśli o tych, którzy są w tym okresie szczególnie ciężko doświadczani. Życzymy dobrych chwil w Święta i nadziei na nowy 2023 rok!*

*Redakcja*

W sprawie umieszczenia ogłoszeń prosimy o kontakt z Redakcją. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. W przypadku wykorzystania artykułów lub ich fragmentów prosimy o zamieszczenie informacji: „źródło: SPOŁECZEŃSTWO dla WSZYSTKICH, nr 4 (82) GRUDZIEŃ 2022".

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

Wydawnictwo współfinansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

# SPIS TREŚCI

Nr 4 (82) 2022


BOŻE NARODZENIE W DOMACH SELF-ADWOKATÓW ZE ZGIERZA — Julita Florczak-Sokół — 2

KONWENCJA ONZ – DLA OSÓB Z KAŻDĄ NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ — Beata Dązbłaż — 4

STOWARZYSZENIE „PATCHWORK" — Beata Dązbłaż — 7

WAŻNY GŁOS SELF-ADWOKATÓW — Ilona Król, Tomasz Strent — 8

ZAGADKOWE STRONY — Piotr Sochalski — 11

JUTRO BĘDZIE LEPIEJ, BO GORZEJ BYĆ NIE MOŻE — Tomasz Czuchrowski — 15

TEKST ŁATWY I JĘZYK PROSTY — Barbara Ewa Abramowska — 16

PROSTY JĘZYK SPRZYJA DOBREJ KOMUNIKACJI — 16

O ŚWIĘTACH EKUMENICZNIE — Mariia Bukhanovskaia — 18

WIGILIA W RODZINIE BOBCZAKÓW — 19

„BAZGROTY – SENSORYCZNE PSOTY" — Urszula Mikielska — 20

DZIENNIKARSKIE PARTNERSTWO W EMOSOVO — Joanna Lisota — 22

PLAC ZABAW DLA KAŻDEGO — Ewa Zięba — 23

JEŚLI ROZWÓJ I INTEGRACJA PRZEZ SZTUKĘ – TO W ŁAZACH — Dorota Dzikowska — 24

Fot. Marta Kuśmierz/PFON

*Na okładce:*

*Uczestnicy VIII Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami.*

*Relacja na stronach 4-6.*

# Boże Narodzenie w domach self-adwokatów ze Zgierza

Self-adwokaci z Koła PSONI w Zgierzu opowiedzieli nam jak obchodzą Boże Narodzenie w swoich rodzinach.

U **Filipa Tomczaka** w święta wszyscy spotykają się w domu siostry. Cała rodzina dzieli się opłatkiem i składa sobie życzenia. Potem jedzą kolację wigilijną. Jest barszcz czerwony albo zupa grzybowa. Później jedzą ryby, na przykład karpia.

Na stole zawsze jest 12 potraw. Potrawy gotuje mama pana Filipa. Mama bardzo lubi gotować. Po kolacji wszyscy rozpakowują prezenty. W święta cała rodzina spędza razem czas.

Fot. Archiwum Koła PSONI w Kielcach

**Jakub Płóciennik** na początku grudnia nie wiedział jeszcze czy pojedzie na święta do babci i dziadka, jak co roku. To dlatego że są poważnie chorzy.

Wigilia w ich rodzinie zaczyna się zawsze gdy wujek wraca z pracy. W czasie wigilii wspomina się osoby z rodziny które już nie żyją.

Co roku rodzina pana Jakuba ogląda w święta film **Kevin sam w domu**.

W rodzinie **Alicji Wawrzyńczak** wigilia co roku jest u jej siostry. Ale w zeszym roku pani Alicja nigdzie nie mogła iść na wigilię bo była pandemia. Siostra była chora.

Na kolacji jest zawsze 12 potraw. Cała rodzina śpiewa po kolacji kolędy. Dawniej gdy córki siostry były małe przebierały się za Mikołaja i aniołka.

Pani Alicja 2 razy w życiu była na pasterce. **Pasterka** to wigilijna msza święta. Odprawia ją ksiądz w kościele o godzinie 12 w nocy. To bardzo uroczysta msza. Świętuje się tak narodziny Jezusa.

**Marcin Czarnecki** na święta pojedzie z domu pomocy społecznej do swojego taty i babci. Jak zawsze razem będą spędzali święta. W tym roku nie będzie jego wuja Pawła.

Do **Dominika Szypulskiego** na święta przyjeżdża brat z bratową. Pan Dominik lubi przed świętami sprzątać. Najbardziej lubi odkurzać.

Zawsze na święta są prezenty. Przynosi je Mikołaj. Pan Dominik lubi jak w święta jest śnieg.

**Sebastian Grzelak** opowiedział nam, że na święta jedzie z mamą do babci. U babci spędzają całe święta.

**Katarzyna Flisiak** zawsze przed świętami pomaga kroić sałatkę jarzynową. Do wigilijnego stołu siadają u niej 4 osoby.

Wszyscy lubią słuchać kolęd. Albo oglądają kolędy w telewizji. W pierwszy dzień świąt cała rodzina odwiedza znajomych. Drugi dzień spędzają u siebie w domu.

Pani Katarzyna z rodziną chodzi w święta na cmentarz. Po to żeby wspomnieć zmarłych bliskich.

Fot. Archiwum Koła PSONI w Kielcach

**Rafał Stasiak** święta spędza z rodziną. Przyjeżdża babcia oraz przyrodni brat. W wigilię nie jedzą obiadu tylko czekają na obiadokolację. Czyli na wieczerzę wigilijną. Mama zawsze smaży rybę.

Pan Rafał ładnie się ubiera, w białą koszulę, elegancko. Przed jedzeniem dzielą się opłatkiem. Rodzina je barszcz czerwony lub zupę grzybową. Włączają telewizję i słuchają kolęd. Potem jak co roku oglądają film **Kevin sam w domu**.

**Karol Antosik** święta spędzał zawsze z mamą. Tydzień przed świętami zaczynali sprzątać i gotować. Robili też zakupy.

Wigilię spędzali u babci. W pierwszy dzień świąt odlądali w kościele szopkę z żywymi zwierzętami. Chodzili na spacery. Odwiedzali groby zmarłych bliskich.

W domu **Anity Brzozowskiej** w święta wszyscy wspólnie spędzają czas. Jej syn gra na pianinie. Cała rodzina śpiewa wtedy kolędy. Wspomina się też tych co odeszli. Od kiedy babcia pani Anity zamieszkała w jej domu, w święta już nie muszą nigdzie jeździć.

Razem z dziećmi pani Anita ubiera choinkę. Dzieci zadają zawsze dużo pytań o zwyczaje świąteczne. Jej dzieci bardzo się cieszą na prezenty. Zaraz po wigilii idą je rozpakowywać. Nie czekają na pierwszą gwiazdkę. Brat pani Anity jest świętym Mikołajem. Zakłada czerwoną czapkę.

**Self-adwokaci ze Zgierza przekazują Czytelnikom Społeczeństwa dla Wszystkich życzenia świąteczne.**

**Życzą wszystkim żeby nie było wojny, żeby był pokój, niska inflacja i szczęście.**

**Życzą też zdrowia i wesołych świąt. Dużo paczek pod choinką oraz szczęśliwego Nowego Roku!**

*Wysłuchała i opracowała:*
***Julita Florczak-Sokół, PSONI Koło w Zgierzu***

**Beata Dązbłaż**
*Redakcja „Społeczeństwa dla Wszystkich”*

# Konwencja ONZ
## – dla osób z każdą niepełnosprawnością

***Wprowadzenie asysty prawnej i zastąpienie ubezwłasnowolnienia wspieranym podejmowaniem decyzji, systemowy model asystencji osobistej czy budżet osobisty nie jako obowiązek, ale alternatywa – to tylko niektóre tematy dyskutowane podczas VIII Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami, który odbył się 15 listopada 2022 roku w Warszawie. Wśród panelistów byli także przedstawiciele Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną.***

Dziesiąta rocznica ratyfikowania przez Polskę Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami dała pretekst do podsumowania wdrażania dokumentu w polski system prawny. Równocześnie podczas debat na Kongresie zastanawiano się, jak jeszcze bardziej upowszechniać Konwencję i jaka jest jej przyszłość. Nie zabrakło także odniesień konwencyjnych zapisów do obecnego czasu kryzysu wywołanego wojną w Ukrainie i pandemią koronawirusa.

## Nowe definicje i język

Katarzyna Bierzanowska z inicjatywy Pełnoprawna zwróciła uwagę na rewolucyjną zmianę, którą wprowadziła Konwencja, dotyczącą definicji niepełnosprawności i języka, którym się o niej mówi. – *To jedna z najbardziej rewolucyjnych zmian – zrozumienie Konwencji w kontekście definicji, które wprowadziła* – powiedziała. Kwestię tę podkreślił także Rzecznik Praw Obywatelskich prof. Marcin Wiącek, otwierając Kongres. – *Osoby z niepełnosprawnościami nie są niczyimi podopiecznymi. Jesteście państwo naszymi partnerami, współobywatelami, równoprawną częścią całej wspólnoty* – zaznaczył.

W jednej z dyskusji panelowych odniosła się też do tego dr Monika Zima-Parjaszewska, prezeska Zarządu Głównego PSONI. – *Jeśli nie mam przed sobą podopiecznego, to trzeba myśleć, kogo mam przed sobą, czy jest mieszkańcem, mieszkanką, czy on jest użytkownikiem, uczestnikiem czy pracownikiem. I to oznacza, że za zmianą języka idzie zmiana myślenia o tym człowieku. I za tym idzie perspektywa jego praw i wolności, również obowiązków* – podkreśliła. Jak dodała, zmiana języka wymusza zetknięcie się z dylematami, które dotąd były niezauważane. – *To znaczy ubezwłasnowolnienie czy wspierane podejmowanie decyzji, prawo do życia – prawa reprodukcyjne*.

*Dr Monika Zima-Parjaszewska podczas panelu „Przyszłość Konwencji w Polsce”*

Magdalena Kocejko z nieformalnej grupy Artykuł 6. podkreśliła, że Konwencja wiele zmieniła w kwestii dostępności w Polsce czy upowszechniania asystencji, ale niektóre jej obszary nie są wystarczająco zauważane. – *Mamy takie prawa, które są na sztandarach i są bardzo ważne. Ale o pewne prawa walczymy, a inne schowaliśmy, by móc walczyć o te na sztandarach* – powiedziała. Panelistka przywołała art. 6 Konwencji, który podkreśla, że kobiety i dziewczęta z niepełnosprawnością są narażone na wieloaspektową dyskryminację, a państwa, które ratyfikowały dokument mają podjąć środki, aby zapewnić im pełne i równe korzystanie przez nie ze wszystkich praw człowieka i podstawowych wolności.

## Konwencja dla każdego

W opinii Magdaleny Kocejko, Konwencja staje się coraz bardziej znana w środowisku osób z niepełnosprawnościami, ale gorzej jest, jeśli chodzi o rozumienie dokumentu w szerszym nurcie praw człowieka.

Jak zauważył Roman Szacki z Ruchu społecznego „Godność i Wsparcie Drogą i Nadzieją”, niektórzy uważają, że Konwencja przeznaczona jest dla osób z lżejszą niepełnosprawnością. Dr Krzysztof Kurowski, przewodniczący Polskiego Forum Osób z Niepełnosprawnościami (PFON) przyznał, że środowisko później zaczęło odkrywać Konwencję dla osób z większymi potrzebami. – *Im więcej w duchu konwencyjnym będziemy o tym mówić i tworzyć rozwiązania, tym bardziej uwierzymy, że Konwencja może być dla osób z każdą niepełnosprawnością, jeżeli będziemy mieli dla nich propozycje* - powiedział. Eksperci nie ukrywali, że wokół Konwencji w samym środowisku osób z niepełnosprawnością są tarcia i różnorakie jej interpretacje. – *Jest np. grupa, która uważa, że ubezwłasnowolnienie jest dobre. Podobnie edukacja włączająca – nie wszyscy jej chcą* – mówił Jacek Zadrożny z Fundacji Wspierania Zrównoważonego Rozwoju.

*Panel „10 lat Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami w Polsce”*

## Konwencja na kryzys

Jak podkreślił Rzecznik Praw Obywatelskich, nie ma wątpliwości, że bez Konwencji byłoby jeszcze trudniej przechodzić przez obecny kryzys wywołany wojną w Ukrainie, pandemią i wysoką inflacją. – *To właśnie Konwencja przyczynia się do tego, że coraz więcej spraw w obszarze wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami ma charakter systemowy, a nie doraźny, charytatywny, zawieszony często na dobrej woli poszczególnych instytucji i polityków* – powiedział. Jak podkreślił, konieczna jest weryfikacja świadczeń dla osób z niepełnosprawnościami, aby uniknąć ryzyka, że grupa ta stanie się najmocniej dotkniętą ofiarą kryzysu.

*Prof. Marcin Wiącek, Rzecznik Praw Obywatelskich*

Joanna Cwojdzińska, wiceprezeska Zarządu Głównego PSONI i przewodnicząca Zarządu Koła w Gdańsku, w panelu „Konwencja w sytuacjach kryzysowych" podkreśliła, że wojna w Ukrainie wywołała sytuacje, z którymi wcześniej nikt nie miał do czynienia. Koła PSONI podjęły wyzwanie pomocy napływającym uchodźcom poprzez tworzenie całej sieci wsparcia. Przewodnicząca wraz ze współpracownikami z gdańskiego Koła obsługiwała także całodobową Infolinię PFRON dla uchodźców z niepełnosprawnościami, niemal od początku ich napływu do Polski. – *Przyjęliśmy zasadę, żeby zachować wszystkie najwyższe standardy wspierania osób z niepełnosprawnościami, nie rozdzielać ich z rodzinami, z którymi przyjechali i znaleźć im odpowiednie miejsce. To było ogromne wyzwanie, ale staraliśmy się zadbać o komfort tych osób* – mówiła. – *Dość szybko na granicy pojawiły się osoby z niepełnosprawnościami, także sprzężonymi, często bez osób wspierających, najbliższych, a także samotne, nie znające języka lub w ogóle się nie komunikujące* – dodała. Poszukiwanymi dla nich miejscami zamieszkania, dostosowanymi do ich potrzeb, często nie mogły być domy prywatne ze względu na brak odpowiednich udogodnień. Stowarzyszenie szukało darczyńców, aby m.in. opłacić prywatną opiekę medyczną najbardziej potrzebującym, gdyż w publicznej ochronie zdrowia brakowało szybkich terminów przyjęć. – *Jestem przekonana, że bardzo wiele osób z Ukrainy zostanie z nami, ponieważ tutaj otrzymali pomoc, jakiej wcześniej nie doświadczyli np. dobranie odpowiedniego wózka. Niezrozumiałe jest dla mnie, że nie wiemy, ile jest w Polsce osób z niepełnosprawnościami z Ukrainy. Do zespołu orzeczniczego w Gdańsku zgłosiło się ok. 130 osób, to bardzo niewiele* – mówiła Joanna Cwojdzińska. Brak takich danych potwierdziła też Khrystyna Rudenko ze Stowarzyszenia na Rzecz Imigranckich Rodzin Osób z Niepełnosprawnością „Patchwork". Obecnie Stowarzyszenie pomaga ok. 150 rodzinom uchodźców, w których są osoby z niepełnosprawnością. ▸▸

## Konwencja ONZ dla wszystkich

Co roku jesienią odbywa się Kongres Osób z Niepełnosprawnościami. Jest to spotkanie gdzie rozmawia się o tematach ważnych w ich życiu.

Od 10 lat w Polsce obowiązuje Konwencja o prawach osób z niepełnosprawnościami. To bardzo ważny dokument. Mówi on że osoby z niepełnosprawnościami mają takie same prawa jak wszyscy.

Dla osób z niepełnosprawnościami ważna jest **asystencja osobista**. Ważne jest **jak mówi się** o osobach z niepełnosprawnościami. Na przykład nie mówi się podopieczny, tylko uczestnik zajęć, mieszkaniec domu lub pracownik.

Konwencja pomaga chronić osoby z niepełnosprawnościami w czasie kryzysu. **Kryzys** może być z powodu pandemii koronawirusa lub wojny. Ochrona osób z niepełnosprawnościami to obowiązek państwa.

W rozmowach na Kongresie uczestniczyli ludzie z różnymi niepełnosprawnościami. Byli z różnych organizacji. Także z PSONI.

Inne osoby z PSONI były wolontariuszami. Inne obsługiwały stoisko z książkami i **Społeczeństwem dla Wszystkich**.

Brak danych to także problem np. Rumunii, co potwierdził Sorin Ţaţa z Rumuńskiej Krajowej Rady ds. Niepełnosprawności. Dotyczy on nie tylko uchodźców, ale też samych Rumunów. Tymczasem miarodajne dane to ważny oręż w walce z kryzysami, na co z kolei zwrócił uwagę Gordon Rattray z Europejskiego Forum Niepełnosprawności (EDF). Przywołał też Konwencję, która mówi o tym, że to obowiązkiem rządów jest, by osoby z niepełnosprawnością otrzymały ochronę tak samo jak inni. – *To gwarantuje art. 11 Konwencji* – podkreślił. Tymczasem, jak zauważyła Phillipa Tucker z EDF, to właśnie organizacje społeczne najszybciej zareagowały na kryzys uchodźczy w Ukrainie na początku wojny, a nie rządy państw.

*Self-adwokaci i wspierający z Koła PSONI w Wyszkowie na Kongresie*

## Włączyć w edukację

Na konieczność zmian postaw wobec edukacji włączającej nie tylko rodziców dzieci z niepełnosprawnością, ale i dzieci pełnosprawnych, jak i samych nauczycieli, zwróciła uwagę Katarzyna Świeczkowska, wiceprzewodnicząca Zarządu Koła PSONI w Gdańsku i dyrektorka Zespołu Niepublicznych Szkół Specjalnych. Brała ona udział w panelu „Edukacja włączająca szansą dla wszystkich". – *Moje dziecko nie ma czasu czekać, ta zmiana postaw musi być tu i teraz* – dodała Monika Zima-Parjaszewska.

Rzecznik Praw Obywatelskich przyznał, że do jego biura wciąż wpływają skargi dotyczące np. problemów z dowozem dzieci do placówek edukacyjnych czy niedostosowanych zajęć dla studentów.

– *Mamy w Polsce grupę dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością w stopniu głębokim, którzy nie mają statusu ucznia, są „wychowankami". Na 67 uczniów w naszej szkole podstawowej tylko dwoje nie ma niepełnosprawności sprzężonych. To znaczy, że wsparcie musi być zindywidualizowane, a więc także kosztowne. Ale to nie znaczy, że oni nie mogą być beneficjentami edukacji włączającej* – mówiła Katarzyna Świeczkowska.

*Panel „Edukacja włączająca szansą dla wszystkich"*

Tyle że, w jej opinii, nie może ona się odbyć na drodze rewolucji. Odwołała się do art. 24 Konwencji ONZ, który mówi, że edukacja ma prowadzić do pełnego rozwoju potencjału oraz poczucia godności i własnej wartości. – *Zapraszamy do naszej placówki, gdzie wdrażamy edukację włączającą* – podkreśliła.

## Co dalej z Konwencją

Rzecznik Praw Obywatelskich zaznaczył, że będzie monitorował wdrażanie systemowe usługi asystenta osobistego, jak również prace Ministerstwa Sprawiedliwości nad zastąpieniem instytucji ubezwłasnowolnienia systemem wspieranego podejmowania decyzji. Monika Zima-Parjaszewska podkreśliła konieczność wprowadzenia w Polsce asysty prawnej. – *Taka osoba przekazuje informacje osobie z niepełnosprawnością i jest wsparciem w korzystaniu ze zdolności do czynności prawnych* – mówiła. – *Wprowadzenie asysty prawnej łączy się oczywiście z likwidacją ubezwłasnowolnienia, z uświadamianiem sędziów sądów rodzinnych, cywilnych i w sądach karnych, jeśli chodzi o kontakt z osobami, które mają problem w korzystaniu ze zdolności prawnej. Oczywiście należy tu uwzględnić także AAC* - dodała. Obecnie osoby posługujące się AAC, czyli systemem komunikacji wspomagającej i alternatywnej nie mogą samodzielnie załatwić sprawy w urzędzie czy banku, na co zwrócił uwagę w panelu „Przyszłość Konwencji w Polsce" Tomasz Grabowski ze Stowarzyszenia „Mówić bez Słów" – ISAAC Polska. On sam podczas wystąpienia posługiwał się syntezatorem mowy. Łukasz Orylski z Europejskiej Sieci na rzecz Niezależnego Życia (ENIL) jest zdania, że w przyszłości należy wprowadzić budżet osobisty w formie płatności bezpośredniej – jako alternatywę.

Monika Zima-Parjaszewska wyraziła sprzeciw wobec takich działań państwa, które nie są zgodne z duchem Konwencji ONZ. Za przykład podała wyrok Trybunału Konstytucyjnego K 13/15 z 2016 r., który uznaje za zgodne z Konstytucją ograniczenie do zawarcia małżeństwa przez osoby z niepełnosprawnością psychiczną i intelektualną. – *W ostatnich 10 latach ten wyrok to ogromne „stop" w myśleniu o Konwencji, bo w tym momencie przestała ona być prawem np. dla organów orzeczniczych*. Przypomniała, że w Polsce obowiązują dwa zastrzeżenia, które nasze państwo przyjęło przy ratyfikacji oraz oświadczenie interpretacyjne. – *To ma ogromne przełożenie na konsekwentną realizację Konwencji, bo okazuje się, że państwo wybrało sobie te przepisy, które są mu wygodne, a te wybrane i tak interpretuje w taki sposób, by były zgodne z polityką państwa* – skomentowała.

Prof. Marcin Wiącek także nawiązał do tego, że Polska nie przyjęła protokołu fakultatywnego do Konwencji, co oznacza, że Polacy nie mogą złożyć skargi indywidualnej na naruszenie przepisów Konwencji. Goszcząca na Kongresie Sif Holst, Dunka z Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego uważa, że wszystkie kraje europejskie zbyt wolno wdrażają prawodawstwo oparte na Konwencji ONZ.

VIII Kongres Osób z Niepełnosprawnościami zorganizowało Polskie Forum Osób z Niepełnosprawnościami (PFON) ze wsparciem finansowym Europejskiego Forum Osób z Niepełnosprawnościami (EDF) oraz z pomocą kilku organizacji pozarządowych. Organizatorów mocno wspierało PSONI - pracownicy Biura Zarządu Głównego zapewnili recepcję, uczestniczki Warsztatu Terapii Zajęciowej wraz z terapeutką obsługiwały stoisko z publikacjami PSONI, a wolontariuszami byli klienci i specjaliści z Centrum DZWONI w Warszawie. „Społeczeństwo dla Wszystkich" objęło Kongres patronatem medialnym. ■

*Fot. Marta Kuśmierz/PFON*

# Stowarzyszenie „Patchwork" tworzy piękny świat z różnych kawałków

***Z Khrystyną Rudenko ze Stowarzyszenia na Rzecz Imigranckich Rodzin Osób z Niepełnosprawnościami „Patchwork" rozmawiamy o tym, co jest najważniejsze we wspieraniu ich w nowej rzeczywistości i jak sprawdza się w praktyce Konwencja ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami.***

**Beata Dązbłaż: Dlaczego Stowarzyszenie Patchwork, skąd taka właśnie nazwa?**

**Khrystyna Rudenko:** *Wszyscy jesteśmy z różnych kawałków świata, o różnych historiach – pięć mam dzieci z różnymi niepełnosprawnościami i diagnozami i jedna mama pedagog specjalny. Chciałyśmy to podkreślić w nazwie – że z różnych kawałków tworzymy piękny świat, całość. I każdy z tych kawałków ma swoje miejsce w tym obrazie świata.*

**Czy powstanie Stowarzyszenia było wynikiem wybuchu wojny w Ukrainie 24 lutego 2022 roku?**

*Stowarzyszenie oficjalnie powstało przed wybuchem wojny. Pomysł na wspieranie w Polsce imigranckich rodzin, w których są osoby z niepełnosprawnością pojawił się wcześniej. Chodziło nam o to, by najpierw dać wytchnienie matkom, które najczęściej są w domu ze swoimi niepełnosprawnymi dziećmi, ale też w ogóle rodzicom. A potem pomóc im przejść tę trudną drogę na początku, którą same przeszłyśmy – by odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Myślałyśmy, że będziemy to robić na spokojnie. Ale gdy wybuchła wojna, natychmiast przestawiłyśmy się na wspieranie uchodźców z niepełnosprawnościami.*

**Jaka była Pani droga do miejsca, w którym jest Pani teraz?**

*Przyjechałam do Polski z mężem i córką z niepełnosprawnością sprzężoną, niesamodzielną siedem lat temu z Browar pod Kijowem, po to, aby zapewnić jej lepszą edukację. Córka miała wtedy 13 lat. Czekaliśmy w Polsce kilka miesięcy na skomplikowaną operację córki, która odbyła się w Niemczech. Mieliśmy w tym czasie konsultacje u specjalistów, zobaczyliśmy jak świetnie działa państwowa szkoła specjalna w Krakowie. Zależało nam na tym, by córka była wśród rówieśników, miała swój świat. Teraz ma 19 lat i jest szczęśliwa w swojej szkole.*

**Powiedziała Pani kiedyś, że kryzys uchodźczy spowodowany wojną w Ukrainie, skupia jak w soczewce problemy związane z nieprzestrzeganiem zapisów Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami. W jakich obszarach Waszych działań jest to najbardziej widoczne?**

*Teraz jest już lepiej w tych obszarach, które na początku były najtrudniejsze. Wszystkie państwa Unii Europejskiej po raz pierwszy doświadczają takiej sytuacji. Polska wzięła na siebie największy ciężar ze względu na swoje położenie. Wielu uchodźców zdecydowało się zostać w Polsce, także ze względu na podobny język. Na początku najtrudniej było w obszarze medycznym. Ludzie wycieńczeni wielodniową nieraz ucieczką przed wojną, doświadczali ostrych stanów. Potrzebna była natychmiastowa interwencja medyczna po ich przyjeździe tutaj. Pierwszy miesiąc był bardzo trudny. Bardzo częste były sytuacje, że odmawiano mi pomocy na SOR-ach czy opiece nocnej ze względów formalnych np. brak peselu imigrantów. Dlatego teraz na swoim IKP mam dużo różnych diagnoz, bo prosiłam, by pomagać tym osobom na mój pesel. Teraz jest już dużo lepiej. Obecnie z kolei najczęstsze problemy dotyczą trudności w pozyskiwaniu świadczeń: rodzinnych, pielęgnacyjnego czy wsparcia z pomocy społecznej. Wynika to z tego, że urzędnicy różnorodnie interpretują te same przepisy w różnych miejscach kraju. Wiele takich sytuacji teraz wyjaśniamy.*

**Jaka była najtrudniejsza sytuacja, z którą Pani się spotkała, w której udało Wam się pomóc?**

*Dla mnie osobiście, ponieważ jestem też tłumaczem medycznym z języka angielskiego na ukraiński i rosyjski, zawsze bardzo ważna była pomoc w sprawach medycznych. Cieszyłam się, gdy zdążyłam na czas pomóc rodzinie w kontakcie z lekarzem, przychodnią, specjalistą. Udało nam się pomóc m.in. rodzinie uciekającej z Kijowa, która jechała samochodem z 7-letnim chłopcem w stanie paliatywnym z rzadką chorobą, babcią z problemami zdrowotnymi, psem i świnkami morskimi. Mieli dylemat, czy zabrać specjalistyczny wózek dla syna, czy psa, który jest członkiem rodziny… Gdy już dojechali do Krakowa, nigdzie nie było dla nich miejsca. Jestem bardzo szczęśliwa, że w ciągu tygodnia udało nam się znaleźć dla nich przez zaprzyjaźnioną polską rodzinę mieszkanie niedaleko Krakowa, które udostępniono im za darmo na jakiś czas. Inna organizacja pomogła umieścić chłopca w domowym hospicjum. Mama korzysta z naszego wsparcia, m.in. z kursu języka polskiego. Dalej ich wspieramy, szukamy darczyńców, którzy zakupią potrzebny dla chłopca sprzęt medyczny.*

Fot. Archiwum prywatne

Khrystyna Rudenko z córką Sonią

**Jak jeszcze pomagacie rodzinom z osobami z niepełnosprawnością?**

*Organizujemy dla rodziców osób z niepełnosprawnością kurs języka polskiego, także online. Jest on dopasowany do ich potrzeb i uwzględnia język medyczny, urzędowy, tak, by łatwiej było im omówić diagnozę dziecka i załatwiać formalności w urzędach. Prowadzimy też warsztaty, gdzie rodzice mogą się zrelaksować np. dekorowania odzieży, teraz będą warsztaty świąteczne. Zapraszamy dla rodziców gości np. specjalistów w danej dziedzinie. W tej chwili do końca roku nasze Centrum Integracji i Wsparcia Osób z Niepełnosprawnością z Ukrainy (CIWON) jest finansowane ze środków PFRON. Z polskimi partnerami Chrześcijańskim Stowarzyszeniem Osób Niepełnosprawnych „Ognisko" i L'Arche organizujemy m.in. rehabilitację, terapię ruchową, jest też integracyjna grupa dla nastolatków. Organizujemy wycieczki i wydarzenia kulturalne. Bardzo zależy nam, by odciążyć rodziców, dać im chwilę wytchnienia.*

**Jakie będzie to Boże Narodzenie dla rodzin uchodźców, którym pomagacie?**

*Jestem pewna, że przygotujemy coś dla rodzin, by chociaż trochę poczuły się jak w domu. Na pewno będą ukraińskie potrawy, będziemy też śpiewali ukraińskie i polskie kolędy. Spotkamy się razem, bo ten czas świąteczny sprawia, że rodziny jeszcze mocniej tęsknią za swoim krajem.*

**To nie będą łatwe święta…**

*Niestety… Wierzę, że zwyciężymy, ale myślę, że nie tak szybko ze względu na ostatnią eskalację rosyjskich działań w Ukrainie.* ■

***Ilona Król, Tomasz Strent***
*Osoby wspierające self-adwokatów, Koło PSONI w Jarosławiu*

# Ważny głos self-adwokatów

***Sytuacja w Ukrainie, wsparcie asystenta osoby z niepełnosprawnością i trenera pracy oraz życie i działania self-adwokatów w innych krajach – to tematy, które najbardziej zainteresowały self-adwokatów z Koła PSONI w Jarosławiu na konferencji w Parlamencie Europejskim.***

Konferencja „Europa w działaniu na rzecz zakończenia segregacji" została zorganizowana 7-9 września 2022 roku przez Inclucion Europe. Uczestniczyło w niej pięciu self-adwokatów z jarosławskiego Koła PSONI. Było to możliwe dzięki projektowi „Głos self-adwokatów jest ważny" z dotacji Program Aktywni Obywatele - Fundusz Krajowy, finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG.

Iceland Liechtenstein Norway **Active citizens** fund

## Zakończyć segregację

Na samym początku konferencji, doświadczeniem zmagań z segregacją względem jego dwóch dorosłych synów z niepełnosprawnością - Markusa (36 lat) i Robina (31 lat) podzielił się prezes Inclusion Europe, Jyrki Pinomaa z Findlandii. – *Chcemy zakończyć segregację. Chcemy, aby osoby z niepełnosprawnością intelektualną mogły żyć tam, gdzie wszyscy żyją, być częścią społeczności, jako równi obywatele, jako równi ludzie. Aby tak się stało, potrzebujemy ustawodawstwa, które to umożliwi. Ale to nie wystarczy. Aby to urzeczywistnić, musimy najpierw rzucić wyzwanie, a następnie zmienić politykę dotyczącą niepełnosprawności w całej Europie* – mówił.

12 lat temu w Finlandii rząd podjął bardzo ważną decyzję. Zdecydował, że do 2020 roku nikt nie powinien mieszkać w instytucji. Aby wesprzeć tę inicjatywę, uruchomiono specjalny program, który zakładał sfinansowanie budowy domów dla osób opuszczających placówki, a także domy rodzinne. Co roku, przez ponad 10 lat, powstawały setki nowych domów. Teraz, po 2020 roku, w instytucjach mieszka zaledwie kilkaset osób, głównie małych dzieci.

Elizabetha Moldovan, self-adwokatka z Rumunii opowiedziała o swoim życiu w instytucji, gdzie spędziła 25 lat. Po opuszczeniu placówki zaczęła niezależne życie. Teraz sama pomaga osobom z niepełnosprawnościami „wyjść" z instytucji. Wspiera ich w życiu w społeczeństwie, jeździ z nimi na zajęcia, organizuje wspólne urodziny i wycieczki. W instytucjach w Rumunii obecnie przebywa 16 607 osób.

– *Włączenie zaczyna się od urodzenia, trwa przez całe życie i obejmuje całe społeczeństwo* – podkreśliła Cinzia Agoni, prezes GAMP w Belgii. GAMP to organizacja zabiegająca o niezależne życie dla osób z niepełnosprawnościami.

**Tomasz Balicki**, self-adwokat

Dla mnie ważnym tematem było to, że osoby z niepełnosprawnościami w różnych krajach mogą zamieszkać w swoich domach, mieszkaniach, a nie w instytucjach, mogą mieć asystenta do pomocy. Na przykład w Irlandii asystent wspiera osobę z niepełnosprawnością przez kilka lat, a nie tylko w krótkim okresie projektu. To są bardzo dobre rozwiązania, których brakuje w Polsce. Drugim ważnym tematem była sytuacja Ukrainy. Ukraina ma już plan odbudowy kraju. Budynki, drogi, chodniki będą dostępne dla osób niepełnosprawnych.

*Fot. Archiwum Koła PSONI w Jarosławiu*

## Aby pracować

Jedna z części konferencji poświęcona była tematowi pracy osób z niepełnosprawnością intelektualną. Poprowadził ją Soufiane El Amrani, specjalista ds. tekstu łatwego do czytania w Inclusion Europe i ekspert ds. self-adwokatury. Pietro Vittorio Barbieri, członek Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego porównywał trudności w wejściu na rynek pracy osób z niepełnosprawnościami w różnych krajach. Natomiast Katrin Langensiepen, posłanka do Parlamentu Europejskiego z Niemiec podzieliła się własnym doświadczeniem. Gdy była dzieckiem marzyła, żeby zostać dziennikarką. Jednak ze względu na niepełnosprawność, nie mogła zrealizować swoich planów i w rezultacie została politykiem. Kiedy po raz pierwszy została posłanką do PE była tam jedyną osobą z niepełnosprawnością. Obecnie parlament liczy 705 posłów, a 6 z nich to osoby z niepełnosprawnością. Posłanka podkreśliła, że nadal są kraje, w których osoby z niepełnosprawnościami nie mogą głosować. Kilka miesięcy temu PE zdecydował, że każdy obywatel w Unii Europejskiej ma prawo do głosowania i uczestnictwa w wyborach. Osoby z niepełnosprawnościami muszą mieć wybór i same decydować o swoim życiu.

**Piotr Nicpoń**, self-adwokat

Pierwszy raz uczestniczyłem w europejskiej konferencji self-adwokatów. Było to dla mnie ważne wydarzenie, ponieważ mogłem dowiedzieć się co robią self-adwokaci w innych krajach, czym się obecnie zajmują, jakie mają plany na przyszłość.

Najważniejsze tematy nad którymi pracują self-adwokaci w Szwecji to edukacja, miejsce do życia i praca.

Self-adwokaci w Irlandii chcą aby wszystkie osoby z niepełnosprawnościami miały prawo do wyboru i podejmowania własnych decyzji.
Chcą żeby ich głos był słyszany.

Ana Martinez, self-adwokatka z Plena Inclusion w Hiszpanii, opowiedziała o realizowanym przez tę organizację projekcie zatrudniania osób z niepełnosprawnością intelektualną w administracji publicznej. Obejmuje on, między innymi, przygotowanie wniosków o naborze do pracy, wsparcie trenerów pracy czy przygotowanie materiałów w tekście łatwym do czytania. Natomiast Gillian Magiure i Brian Colins z firmy Microsoft opowiedzieli o programie zatrudnienia wspomaganego, który jest efektem wiary w to, że osoby z niepełnosprawnościami są siłą firmy, która zwiększa różnorodność i wiedzę. – *Firmy i administracja nie powinny bać się zatrudniać osób z niepełnosprawnością intelektualną, ponieważ nauczą się od nich nowych rzeczy* – powiedział na zakończenie sesji Soufiane El Amrani.

## Self-adwokaci w Brukseli

5 self-adwokatów z Koła PSONI w Jarosławiu pojechało na konferencję do Parlamentu Europejskiego.
Parlament Europejski jest w Brukseli.
Bruksela to stolica Belgii.

W Parlamencie Europejskim zapadają ważne decyzje. Dotyczą także życia osób z niepełnosprawnościami.
Na przykład Parlament zadecydował że wszystkie osoby w Europie mają prawo głosować w wyborach.
Także wszystkie osoby z niepełnosprawnościami.

Na konferencji spotkali się self-adwokaci z różnych państw Europy.

Self-adwokaci mówili że ważna jest dla nich praca i wsparcie trenera pracy.
Mówili też że osoby z niepełnosprawnością powinny mieszkać w swoich domach.
A nie w instytucjach.

Self-adwokaci opowiadali jak żyje się w ich państwach.

Osoby z Ukrainy opowiadały jak jest im ciężko teraz, w czasie wojny. Nie mają wsparcia. Ich ośrodki są zamknięte.

Po konferencji self-adwokaci z Jarosławia zwiedzali Brukselę. Chodzili po głównym rynku miasta. Ten rynek nazywa się Wielkim Placem. I jest naprawdę wielki. Widzieli też fontannę z figurą chłopca który siusia. Taką figurę można zobaczyć tylko w Brukseli.

**Barbara Gaber**, self-adwokatka

Najbardziej zaciekawił mnie temat pracy osób z niepełnosprawnościami, gdzie pracują, jakie mają problemy. Self-adwokatka Ana z Hiszpanii opowiadała o zmianie pracy, o tym jak ważne było dla niej wsparcie trenera pracy. Dzięki trenerowi łatwiej przeszła przez trudne początki w pracy. Teraz jest szczęśliwa na nowym stanowisku. Poruszyła mnie też bardzo sytuacja osób niepełnosprawnych w Ukrainie.

## Ukraina potrzebuje pomocy i dziękuje za nią

Olena Krawczenko, przewodnicząca zarządu Koalicji VGO, członek Inclusion Europe w Ukrainie, 24 lutego usłyszała eksplozję o 5:30 rano. Nie rozumiała, co się dzieje. Po dwóch godzinach dostała telefon: „Proszę zabrać syna do domu, nasz dom grupowy jest zamknięty, wszystkie usługi są zamknięte". – *Wszystko jest teraz zamknięte. Obecnie w niektórych miastach ponownie uruchamiają swoje usługi ośrodki miejskie, ale nie organizacje pozarządowe. Zginęło wiele osób, członków rodzin, matek. Wielu jest przytłoczonych obowiązkami opiekuńczymi. Istnieje duże ryzyko, że wiele nowych osób trafi do instytucji. Władze natomiast uprościły procedury przyjmowania kolejnych osób do instytucji.*

*W wielu sytuacjach rodziny osób z niepełnosprawnościami nie mają dodatkowych pieniędzy, co sprawia, że są one wysyłane do zatłoczonych placówek z ograniczoną liczbą personelu i niewielkimi środkami na wyżywienie. Dlatego tak ważne są usługi organizacji pozarządowych. Wojna bardzo utrudnia opiekę nad niepełnosprawnym członkiem rodziny, pozostawiając ludzi bez żadnego wsparcia. Opiekunowie rodzinni w takich warunkach są zmęczeni i wypaleni* – opowiadała. Wraz z Raisą Krawczenko reprezentującą Koalicję VGO i przewodniczącą organizacji pozarządowej Djerela w Kijowie podkreślały, jak ważna jest pomoc, którą teraz otrzymują. Koalicja VGO pomaga wspierać około 14 000 rodzin, głównie już dorosłych osób z niepełnosprawnościami.

Gospodarka Ukrainy została zrujnowana, a rząd poinformował, że organizacje pozarządowe nie będą miały żadnego wsparcia. Spośród 25 regionów Ukrainy tylko jeden – Sumy nadal zapewnia wsparcie finansowe. Mogą więc liczyć jedynie na międzynarodową pomoc, dzięki której mogą organizować działania na rzecz osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Pani Olena opowiadała o tym, że kiedy słyszy, jak w innych krajach rodziny budują wsparcie dla swoich dzieci z niepełnosprawnością, przypominają się jej działania podejmowane dla jej syna, który teraz ma 38 lat. To wszystko zostało zniszczone w ciągu jednej sekundy.

Zdaniem przedstawicielek organizacji pozarządowych z Ukrainy, niezwykle ważne jest rzecznictwo na szczeblu krajowym i międzynarodowym. – *Należy cały czas mówić władzom krajowym o znaczeniu deinstytucjonalizacji, zapobieganiu nowej instytucjonalizacji w planie odbudowy Ukrainy. Plan naprawy Ukrainy obejmuje ponad 800 projektów, ale żaden z nich nie jest poświęcony ani nie wspomina o usługach społecznych, samodzielnym życiu czy deinstytucjonalizacji* – zauważyły.

Kilka tygodni temu odbyło się specjalne przesłuchanie Komitetu ONZ do spraw Praw Osób z Niepełnosprawnościami w sprawie Ukrainy. Inclusion Europe uczestniczyła w konsultacjach, aby zwrócić uwagę na problem instytucjonalizacji w tym kraju. Ponieważ Ukraina nie ma pieniędzy na odbudowę, będzie polegać głównie na zagranicznych funduszach. Międzynarodowi darczyńcy będą współodpowiedzialni za sposób wydatkowania pieniędzy. Dzięki temu będą mieć również znaczący wpływ na zagadnienia związane z deinstytucjonalizacją.

Fot. Archiwum Koła PSONI w Jarosławiu

## Zobaczyć Brukselę

Po wielu ważnych spotkaniach i dyskusjach w PE przyszedł też czas na zwiedzenie Brukseli. Self-adwokaci z Jarosławia, na zaproszenie europosłanki Elżbiety Łukacijewskiej, mieli możliwość zwiedzenia samego parlamentu, ale i Brukseli. Nie mogło zabraknąć takich atrakcji jak Grand Platz (Wielki Plac), czyli główny rynek miasta zbudowany na planie pięciokąta u wylotu siedmiu ulic czy figurka Manneken pis (Siusiający chłopiec). Ta wykonana z brązu figurka-fontanna, przedstawiająca nagiego, sikającego chłopca, jest charakterystycznym punktem na mapie Brukseli. ■

## Zastanawiasz się czy zostać self-adwokatem lub self-adwokatką?

Koniecznie przeczytaj broszurę pod tytułem **Moje działania rzecznicze**. Dowiesz się co to znaczy być rzecznikiem i co może robić self-adwokat. Przeczytasz, jak założyć stowarzyszenie i zostać jego członkiem. Dowiesz się jak przygotować się na przykład do spotkania z politykami. Dzięki temu to Ty możesz wystąpić na następnej zagranicznej konferencji!

Broszurę znajdziesz na stronie: https://psoni.org.pl/wp-content/uploads/2022/10/Moje-dzialania-rzecznicze-wydanie-2-do-INTERNETU.pdf

# Zagadkowe strony

## czyli krzyżówka i ćwiczenia do rozwiązywania

CIEKAWE REBUSY

**1. Odgadnij hasła i wpisz do krzyżówki.**

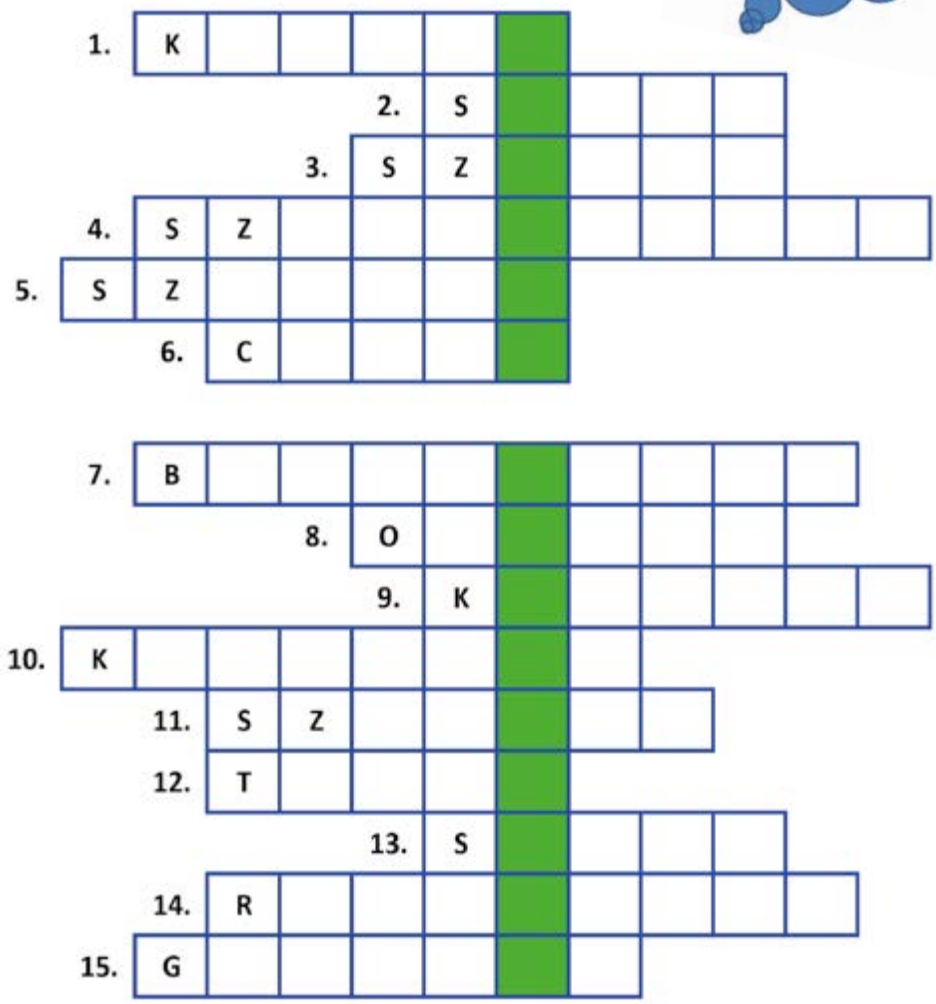


1. Półpłynny deser owocowy.
2. Brudzący pył powstający przy spalaniu węgla.
3. Kawałek podartego, zniszczonego, brudnego ubrania.
4. Roślina jadalna, dodatek do twarożków i pomidorów.
5. Na nim supeł.
6. Do obcinania skórek przy paznokciach.
7. Niskie góry w Polsce.
8. Chęć zrobienia czegoś.
9. Wysiada z UFO.
10. Kwiat o białych płatkach.
11. Podnoszą ją sportowcy ciężarowcy.
12. Narzędzie rzeźnika.
13. Drapieżny ptak.
14. Dziecięca zabawa.
15. Miejsce pracy dyrektora.

Fot. GCNorton /commons.wikimedia.org

**KONKURS**

1. Rozwiąż krzyżówkę.
2. Odgadnięte hasło z krzyżówki zapisz na kartce.
3. Kartkę włóż do koperty i wyślij na adres:

Zagadkowy Redaktor Piotr Sochalski
Warsztat Terapii Zajęciowej Zarządu Głównego PSONI
ul. Głogowa 2b, 02-639 Warszawa

Jedna z osób, która przyśle poprawnie odgadnięte hasło, otrzyma nagrodę!

## 2. Odpowiedz na pytania.

Po co segreguje się śmieci?

Co wyrzuca się do żółtego kosza?

Do którego pojemnika wyrzuca się ogryzki owoców?

Fot. Dmitry G /commons.wikimedia.org

Fot. 1bumer /commons.wikimedia.org

Co to za owoce?

Jakie owoce rosną w Polsce?

Jakie są rodzaje przetworów, które zamyka się w słoikach?

Co widać na zdjęciu?

Do uprawiania których dyscyplin sportowych potrzebna jest piłka?

Fot. Marcus Quigmire from Florida, USA /commons.wikimedia.org

Fot. Silar /commons.wikimedia.org

Co to za zupa?

Jakie znasz zupy?

Jak ugotować Twoją ulubioną zupę?

**3. Przeczytaj tekst i odpowiedz na pytania.**

Romek i Ola chcą pomóc uchodźcom z Ukrainy. Ci uchodźcy to kobiety i dzieci. Oni musieli uciekać przed wojną. Wyjechali z domów bardzo szybko i niczego nie zabrali. Uchodźcy potrzebują jedzenia, ubrań i pieniędzy. Romek i Ola chodzą do Warsztatów Terapii Zajęciowej. Ola zaproponowała uczestnikom warsztatów zebranie pieniędzy do skarbonki. Romek powiedział, że za te pieniądze można kupić jedzenie dla uchodźców. Ten pomysł bardzo spodobał się uczestnikom i kadrze warsztatów. Wszyscy umówili się, że przez tydzień będą wrzucali pieniądze do skarbonki. A potem za te pieniądze kupią uchodźcom kaszę, makaron i ryż.

**Pytania:**

1. Komu chcą pomóc Ola i Romek?
2. Przed czym uciekają uchodźcy?
3. Kim najczęściej są ludzie uciekający przed wojną?
4. Czego brakuje uchodźcom?
5. W jaki sposób Ola i Romek chcą pomóc uchodźcom?
6. Jak długo będą zbierane pieniądze do skarbonki?
7. Co zostanie kupione dla uchodźców za zebrane pieniądze?
8. A w jaki sposób Ty wsparłeś uchodźców z Ukrainy?

**4. Połącz w pary wyrazy pasujące do siebie.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| las | bocian | walizka | rzeka |
| ocean | żyrafa | tory | butla z tlenem |
| klekot | małpa | Skoda | bagaż |
| pies | drzewa | prom | granica |
| trąba | rzeka | lotnisko | trapery |
| długa szyja | sieć | namiot | samochód |
| kopiec | słoń | ładowarka | pochewka |
| goryl | wieloryb | buty | pociąg |
| pająk | mrówki | nóż | telefon |
| Odra | doberman | paszport | samolot |
| mrowisko | kret | nurek | biwak |

Rozwiązanie do krzyżówki: 1. Kisiel 2. Sadza 3. Szmata 4. Szczypiorek 5. Sznurek 6. Cążki 7. Bieszczady 8.Ochota 9. Kosmita 10. Konwalia 11. Sztanga 12. Tasak 13. Sokół 14. Rysowanie 15. Gabinet.

## 5. Policz i zapisz liczbę.

Ile jest pierogów bez szczypiorku?

Fot. Silar/commons.wikimedia.org

Ile balonów widać na zdjęciu?

Fot. DarlArthurS /commons.wikimedia.org

Jaka będzie liczba po dodaniu cyfr znajdujących się nad znakiem = (równa się)?

Fot. jakeandlindsay/commons.wikimedia.org

*Zagadkowy Redaktor:* ***Piotr Sochalski***
*Warsztat Terapii Zajęciowej Zarządu Głównego PSONI w Warszawie*

Nagrody w konkursach z numerów 2 i 3 Społeczeństwa dla Wszystkich, kubek ze swoim imieniem, otrzymują **Maryna Leszczyc** ze Środowiskowego Domu Samopomocy Wilcza w Warszawie i **Bartłomiej Witkowski** ze Środowiskowego Domu Samopomocy Warszawskiego Koła PSONI. Gratulujemy!

*Tomasz Czuchrowski*

# Jutro będzie lepiej, bo gorzej być nie może

Wakacje nie skończyły się dla nas dobrze. Wracając z Ciechocinka Grażyna miała wypadek samochodowy. Skasowała samochód i wylądowała w szpitalu. Potem jeszcze raz w szpitalu.

A ja w sierpniu pojechałem z kolegami z Domu do Gdańska. To było tylko 5 dni, ale było fajnie. Zwiedzaliśmy Starówkę i w ogóle dobrze się bawiliśmy.

Droga do Gdańska była bez przygód aż do centrum. Przygody zaczęły się dopiero przy dojeździe. Dojazd do Akademickiego Związku Sportowego był zablokowany.

Mieszkałem z moją pielęgniarką Moniką na drugim piętrze. Następnego dnia pojechaliśmy do kawiarni Sowa na wspaniałe lody i dalej zwiedzać Bazylikę Mariacką w Gdańsku. Drugiego dnia wyszliśmy z Ośrodka dopiero po południu, jak przestało padać i poszliśmy na spacer do lasu.

W następnym dniu mieliśmy zaplanowaną wycieczkę do Muzeum Drugiej wojny światowej. Jest tam dużo planów, filmów dokumentalnych i map. Są wspomnienia ludzi którzy wojnę przeżyli. Była to wielka lekcja historii.

Fot. Archiwum prywatne

Ostatniego dnia pojechaliśmy znowu do Gdańska. Tym razem do ZOO i dalej do tego cudownego parku w Oliwie. Następnego dnia był już powrót do Milanówka.

Wyjazdy z Moniką są dla mnie zawsze prawdziwą przyjemnością. We wrześniu Warsztat Terapii Zajęciowej zorganizował wycieczkę do Łodzi do Orientarium w ZOO. Nachodziliśmy się, że mało nam nogi nie odpadły. Ale warto było! Zobaczyłem takie wodne dziwolągi że aż strach. A teraz uczę się tekstu do przedstawienia – świętowaliśmy 22 rocznicę powstania naszego Domu.

I w ten sposób zakończyły się moje wakacyjne wyprawy.

Przyszła szara rzeczywistość – leżę z grypą żołądkową. Ledwie żyję. Jak cały Dom. Musiałem odpuścić nawet tort imieninowy. Ale jak Grażyna mówi – jutro będzie lepiej, bo gorzej być nie może. ■

***Barbara Ewa Abramowska***
*Redaktor naczelna „Społeczeństwa dla Wszystkich”*

# Tekst łatwy i język prosty

***W ostatnich kilkunastu latach w przestrzeni publicznej zaczęły funkcjonować dwa formaty zapisu informacji, których celem jest lepsza komunikacja, docieranie z informacją do odbiorców w taki sposób, by czytający zrozumiał i jak najwięcej zapamiętał. Są to:***

**1. Tekst łatwy do czytania i zrozumienia**
*(ang. Easy to read and understand text, stosowany skrót: ETR).*

**2. Język prosty** *(ang. Plain language).*

Przez wiele osób są one mylone, niektórzy używają tych nazw zamiennie. Zwłaszcza dotyczy to urzędników, w tym koordynatorów dostępności powołanych w instytucjach publicznych po wejściu w życie ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. *o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami*. Czym zatem różnią się te dwa formaty?

Pierwszy, Państwo – Czytelnicy „Społeczeństwa dla Wszystkich” – doskonale znają. To właśnie na łamach naszego pisma 20 lat temu ukazał się pierwszy, historyczny tekst łatwy autorstwa Doroty Tomaszewskiej pt. „Jedziemy na wycieczkę”, opatrzony już symbolem, używanym do dzisiaj. W 2000 roku nie było jeszcze spisanych zasad tworzenia tekstu łatwego. Publikacja „Informacja dla wszystkich. Europejskie standardy przygotowania tekstu łatwego do czytania i zrozumienia” została przetłumaczona i wydana w Polsce dopiero dziesięć lat później. Stosowaliśmy sposób zapisu dość intuicyjnie, ale nie mamy czego się wstydzić, tylko drobne elementy zredagowanego artykułu odbiegają od późniejszych norm. Artykuł jest napisany łatwym, potocznym językiem, ma dużą czcionkę, jest podzielony na wyraźne akapity, ma ilustracje.

Wszystkie te formalne zabiegi uwzględniają sposób percepcji słowa pisanego przez osoby z trudnościami w czytaniu i mają na celu ułatwienie, a czasem umożliwienie im zrozumienia i zapamiętania zawartych w tekście informacji.

W następnych latach, w kolejnych numerach pisma coraz więcej było tekstów łatwych, również dotyczących spraw trudnych i ważnych – prawa, zatrudnienia, różnych aspektów dorosłości. PSONI wydało i wydaje nadal wiele odrębnych publikacji w tekście łatwym (m.in. seria „Biblioteka self-adwokata”), kierowanych do osób z niepełnosprawnością intelektualną i ma wśród nich wiernych czytelników.

Natomiast język prosty – choć ma podobny cel – powstał z innych powodów i dotyczy innego zakresu publicznego komunikowania się. Nie dotyczył nigdy osób z niepełnosprawnością w obszarze poznawczym. Początki jego stosowania wynikają ze sprzeciwu wobec trudnego, wysoce specjalistycznego języka w dokumentach i pismach oficjalnych, urzędowych, z których zrozumieniem problem miała (i nadal ma) ogromna większość obywateli. I zjawisko to nie dotyczy tylko Polski i języka polskiego; taka tendencja występuje w wielu społeczeństwach, państwach i w wielu językach. Powoduje to „oddalenie się” urzędów od obywateli, którym te urzędy powinny służyć. Ludzie nie rozumiejąc np. o co do nich zwraca się urząd, czują się wyłączeni, czują się gorsi. Czasem, gdy sprawa jest dla nich ważna, życiowa, zatrudniają prawników lub inne osoby wspierające, ponosząc dodatkowe koszty, żeby ją skutecznie załatwić.

Więcej szczegółów o języku prostym i dotyczących pisania tekstów w tym formacie znajdą Państwo obok w artykule nadesłanym nam przez Wydział Wydawnictw i Edukacji Społecznej Departamentu Komunikacji i Promocji Funduszy Europejskich w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej. Ministerstwo to nie tylko promuje prosty język w kontaktach z obywatelami, ale także wydało w tym celu piękne poradniki i informatory, zawierające również dowcipne rysunki autorstwa Pauliny Gajdy (paulynn@wp.pl).
Prosty język na wesoło - Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej (funduszeeuropejskie.gov.pl).

# Prosty język sprzyja dobrej komunikacji

Każdy człowiek w czasach natłoku informacji potrzebuje konkretnych, zwięzłych i skutecznych komunikatów. By przekaz był skuteczny, powinien być napisany prostym językiem. Taki styl na pierwszym miejscu stawia odbiorcę, czyli drugiego człowieka.

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej dostrzega potrzebę stosowania partnerskiej, przejrzystej i prostej komunikacji. Promuje ideę prostego języka. Zależy nam, by każdy miał równy dostęp do informacji publicznej.

## Nowy styl komunikacji w urzędach

Prosty język to nowy styl komunikacji, który urzędy coraz częściej stosują. Ideą tej inicjatywy jest upraszczanie komunikatów w taki sposób, by ich czytelnicy mieli szansę zapamiętać więcej z tekstu. Jasny i precyzyjny komunikat ułatwia pełne zrozumienie i poprawia komfort wzajemnych kontaktów.

Urzędnicy stanęli przed trudnym zadaniem upraszczania treści pism i dokumentów. Efekty tych działań są widoczne już dzisiaj.

Jedną z instytucji, która promuje standard prostego języka, jest Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej (MFiPR). Pracę nad zmianą stylu komunikacji resort rozpoczął już ponad dekadę temu, w 2010 roku, od badania języka Funduszy Europejskich. Z czasem inicjatywę rozszerzono o kolejne instytucje.

## Model prostego języka

W MFiPR działa Zespół ds. prostego języka. W jego skład wchodzą przedstawiciele poszczególnych biur i departamentów. Zespół spotyka się kilka razy w roku. Podczas spotkań uczestnicy wypracowują i proponują rozwiązania, które pomagają uprościć komunikację pisemną.

W urzędzie działa też sieć liderów prostego języka, którzy swoją wiedzę przekazują innym. W efekcie szkoleń organizowanych przez ministerstwo powstała sieć liderów prostego języka. Liczy ona ponad 100 osób w całej Polsce. Stale dołączają do niej nowi liderzy, którzy ideę zwięzłej komunikacji zaszczepiają wśród kolejnych instytucji.

MFiPR promuje szablon prostego pisma oraz proponuje uproszczone formularze konkursowe. Liderzy prostego języka propagują zmianę stylu komunikacji wśród współpracowników. Dążą do tego, aby treści na stronie internetowej były przystępne, klarowne i dostępne.

## Pięć powodów, dla których warto stosować prosty język

1. **Prosty język promuje demokrację i rządy prawa**. Urzędy udzielają obywatelom informacji m.in. o tym, jakie mają prawa i obowiązki. Dlatego też język tych komunikatów powinien być łatwy i zrozumiały. Zawiłe teksty mogą spowodować, że wiele osób utraci możliwość uczestniczenia w sprawach, które ich dotyczą.
2. **Prosty język buduje zaufanie do instytucji**. Obywatel, który otrzymuje niezrozumiałe pismo, może uznać, że urzędnicy chcą coś przed nim ukryć lub wprowadzić go w błąd. Prosta i przejrzysta komunikacja buduje zaufanie do administracji i zmniejsza dystans między nadawcą i odbiorcą.
3. **Prosty język oszczędza czas i pieniądze**. Zrozumiała komunikacja może poprawić ściągalność podatków, wpłynąć na właściwe wydawanie środków z Funduszy Europejskich, a także podwyższyć jakość produktów i usług kupowanych poprzez przetargi. Pomaga zaoszczędzić czas, bo obywatele zadają mniej pytań, a urzędnicy mają więcej czasu na realizację celów. Dlatego też proste pisanie jest dla urzędników obowiązkiem, a nie wyborem.
4. **Prosty język działa jak dobra tablica reklamowa**. Odbiorcy łatwiej dostrzegają informacje, które są napisane prosto. Strony internetowe urzędów napisane prostym językiem są ich najlepszą wizytówką, a prosta komunikacja listowa buduje pozytywny wizerunek instytucji.
5. **Administracja publiczna powinna dawać przykład, także językowo**. Dlatego język tekstów urzędowych musi być poprawny, a pracownicy urzędów muszą przestrzegać zasad pisowni.

## Jak pisać prosto?

1. Dostosuj przekaz do potrzeb swojego odbiorcy. Zastanów się, czy będą to specjaliści, ministrowie, koledzy, a może ogół społeczeństwa? Przekaz do każdej z tych grup będzie inny. Dostosuj ton wypowiedzi do rodzaju wiadomości. Inaczej napiszesz zalecenie niż decyzję. Inaczej sformułujesz pismo niż informację na stronę internetową.
2. Napisz na samym początku, czego oczekujesz od odbiorcy po przeczytaniu komunikatu. Czy odbiorca powinien dostarczyć dokumenty do urzędu? A może tylko przyjąć informację do wiadomości?
3. Pisz to, co jest istotne dla odbiorcy, a usuń informacje, które go nie zainteresują. Docieraj do istoty rzeczy jak najszybciej. Najlepiej, jeśli najważniejsze informacje umieścisz na samym początku. Spraw, by tekst był płynny. Podziel treść na wątki i łącz je odpowiednimi spójnikami (dlatego, zatem, jednak, ponieważ).
4. Podziel tekst na akapity i zatytułuj je nagłówkami, które będą pasowały do treści pod nimi. Upewnij się, że zdania w obrębie akapitu są ze sobą spójne i tworzą jedną całość.
5. Staraj się pisać w stronie czynnej. Opisuj, kto co robi i za co jest odpowiedzialny. Wyrażaj się krótko i konkretnie, np. „zmień" zamiast „wprowadzaj zmiany". Unikaj długich, podrzędnie złożonych zdań. Przedstawiaj wątek w sposób logiczny i uporządkowany. Unikaj dygresji. Jeśli używasz zaimków (oni, ten, tam, ich), upewnij się, czy wiadomo, do czego lub do kogo odwołujesz się za ich pomocą.
6. Dbaj o poprawność językową tekstów. Korzystaj ze słowników, rad ekspertów i kolegów. Nie ufaj automatycznej korekcie.
7. Tam, gdzie możesz, uzupełniaj tekst prostą grafiką. Korzystaj z czytelnych tabelek oraz wykresów. Ważne treści wyróżniaj pogrubioną czcionką lub kolorem. Wizualizacja powinna wspierać i nienachalnie wzbogacać komunikat. Musi być czytelna dla wszystkich, również dla osób z niepełnosprawnościami.

## Gdzie szukać informacji?

Zainteresował Cię temat prostego języka?
Więcej informacji znajdziesz na portalu www.funduszeeuropejskie.gov.pl/prosty_jezyk.
Masz pytanie dotyczące prostego języka? Napisz: prosty.jezyk@mfipr.gov.pl

PROSTO i KROPKA

***Mariia Bukhanovskaia***
*Prezeska Stowarzyszenia „Patchwork”*

# O świętach ekumenicznie

***Mariia Bukhanovskaia opowiada nam o ekumenicznym obchodzeniu Bożego Narodzenia w swojej rodzinie. – Zawsze szukamy tego, co nas łączy, a nie dzieli – mówi.***

Pochodzę z Rosji, a mój mąż z Ukrainy zachodniej, mamy dwoje dzieci. Mieszkaliśmy w Rosji, ale ze względu na opresje, życie tam stało się niemożliwe. Przeprowadziliśmy się na Ukrainę, do Kijowa. W 2019 roku przyjechaliśmy do Polski. Z wykształcenia jestem pedagogiem specjalnym. Pracuję jako pedagog w Maltańskim Centrum Pomocy Niepełnosprawnym Dzieciom i ich Rodzinom. Założyłam w Krakowie z innymi mamami dzieci z niepełnosprawnością z Ukrainy Stowarzyszenie na Rzecz Imigranckich Rodzin Osób z Niepełnosprawnością „Patchwork”. Zaraz potem wybuchła wojna w Ukrainie...

Blisko 12 lat byłam wolontariuszką we Wspólnocie Sant'Egidio, która pomaga osobom w kryzysie bezdomności. To ekumeniczna wspólnota, byli w niej i katolicy, i prawosławni. Ja jestem prawosławna. Gdy mieszkaliśmy w Kijowie, chodziliśmy do prawosławnej cerkwi, a świętowaliśmy katolickie Boże Narodzenie 25 grudnia, i prawosławne 7 stycznia. To były dni wolne od pracy i długie święta. Chcieliśmy zawsze być razem, nie szukać tego, co dzieli, ale co nas łączy. Zawsze 25 grudnia dzieci robiły przedstawienie, śpiewaliśmy kolędy. To było dla nas ważne, żeby być razem z całym światem, a nie być tylko prawosławną niszą. Nasza rodzina zawsze bardzo ekumenicznie podchodziła do świąt Bożego Narodzenia. Gdy mieszkaliśmy w Kijowie, szukaliśmy zawsze cerkwi gdzie byłby duchowny otwarty na ekumenizm. I mieliśmy takie miejsce i zaprzyjaźnionego duchownego prawosławnego, ale otwartego na inne „kalendarze”[1].

*Fot. Archiwum prywatne*

W Krakowie, w czasie świąt Bożego Narodzenia, spotykamy się z innymi znajomymi z Ukrainy, gotujemy tradycyjne potrawy, ubieramy się w tradycyjne ukraińskie ubrania – wyszywanki i śpiewamy kolędy. Dbamy o to, by nie być wykluczonymi z ukraińskiej tradycji. W czasie prawosławnej wieczerzy wigilijnej, tak jak i katolickiej, powinno być 12 potraw. Nie może wśród nich zabraknąć kutii. Innym tradycyjnym prawosławnym daniem, a ściślej napojem, jest uzwar. Pije się go jak kompot i dodaje do kutii, żeby nie był zbyt mdły. Przygotowywany jest na bazie suszonych owoców (suszone morele, suszone śliwki, jabłka, gruszki, rodzynki, wiśnie) z dodatkiem niewielkiej ilości cukru. Nie powinien być zbyt słodki. ■

*1 Kiedy w 1582 roku Papież Grzegorz XIII reformując sposób zapisu dat, wprowadził nowy kalendarz – nazwany od jego imienia gregoriańskim, chrześcijański Wschód nie uznał go i pozostał przy kalendarzu juliańskim, używanym od czasów Juliusza Cezara (I wiek p.n.e.), różniącym się o 13 dni. Zatem wschodni chrześcijanie (prawosławni i grekokatolicy) nadal obchodzą wigilię 24 grudnia, ale w stosowanym powszechnie kalendarzu jest to 13 dni później, czyli 6 stycznia.*

## Święta bez podziałów

Mariia przyjechała do Polski z Ukrainy. Zamieszkała w Krakowie z mężem i dwójką dzieci.

Jej rodzina Boże Narodzenie obchodzi 2 razy. Pierwszy raz 25 grudnia, wtedy kiedy obchodzą je katolicy. Drugi raz w święta prawosławne 7 stycznia.

**Prawosławie** to inna religia niż katolicy. Ale też wierzą w Chrystusa. Dlatego ludzie z obydwu tych religii to chrześcijanie. Dużo prawosławnych ludzi jest w Rosji i w Ukrainie. W Polsce jest najwięcej katolików.

Dla rodziny Marii zawsze ważne było, żeby Boże Narodzenie obchodzić w zgodzie. Żeby razem się cieszyć z narodzenia Boga.

W czasie prawosławnej wigilii na stole jest 12 potraw. Tak samo jak podczas katolickiej wigilii. Prawosławni także śpiewają kolędy.

W czasie prawosławnej wigilii je się kutię. **Kutia** to potrawa z makiem i miodem. Pije się też uzwar. **Uzwar** to kompot z suszonych owoców.

W Krakowie w święta Mariia i jej rodzina spotyka się z innymi Ukraińcami. W czasie spotkań śpiewają wspólnie kolędy polskie i ukraińskie. Ukraińcy ubierają się wtedy odświętnie. Zakładają stroje które nazywają **wyszywankami**.

# Wigilia w Rodzinie Bobczaków

***Państwo Bobczakowie mieszkali w Ukrainie w dużej wsi Murafa (blisko 3 tys. mieszkańców) w rejonie szarogrodzkim obwodu winnickiego, na Podolu. Przez wieś przepływa rzeka Murafa.***

Murafa (dawniej Murachwa, Morachwa) w czasach I Rzeczypospolitej leżała na polskich kresach wschodnich. Jej mieszkańcy do dzisiaj to w większości katolicy, a msze odprawiane są po polsku. Pod koniec XVIII wieku Joachim Karol Potocki wybudował w niej kościół i klasztor dla Dominikanów, a dla swojej rodziny klasycystyczny pałac.

*Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP w Murafie*

Marek A. Koprowski, pisarz i dziennikarz, dokumentujący losy Polaków na Wschodzie nazwał Murafę „podolską krynicą wiary i polskości".

## Kulinarne zwyczaje wigilijne

**1.** W czasie kolacji wigilijnej jest 12 potraw – tyle, ilu było apostołów.

**2.** **Dania wigilijne są bezmięsne**.

**3.** Kolację zaczyna się od podzielenia się opłatkiem, który przed zjedzeniem można zamoczyć w kutii.

**4.** **Kutia** jest pierwszym daniem.

W kutii oprócz gotowanej pszenicy jest mak, miód, orzechy włoskie, chałwa, mogą być rodzynki, figi oraz dodaje się wrzącą wodę. Całość ma konsystencję gęstej zupy.

**5.** Kolejność potraw, oprócz kutii, nie odgrywa szczególnego znaczenia, a są to:

1) **Ryba duszona z warzywami** (tak jak znane w Polsce danie o nazwie ryba po grecku). Najpierw smaży się rybę hek (czyli morszczuka) pokrojoną na dzwonka, potem smaży się z dużą ilością pokrojonej cebuli, marchewki, dodaje sól, pieprz, liść laurowy i pomidory (koncentrat) i dusi się całość, na koniec łączy się z usmażoną rybą.
2) **Kapusta z grzybami** (kapusta kiszona, ugotowane grzyby suszone i cebulka).
3) S**mażone ryby**, różne, np. karasie.
4) **Ryba w galarecie** („ostudzona") z marchewką, cebulą, z groszkiem, pieprzem i liściem laurowym.
5) **Gołąbki** z ryżem, cebulą, marchewką.
6) **Pierogi z różnymi farszami** (wybiera się jeden lub dwa rodzaje):
   – pierogi ukraińskie (z ziemniakami i serem)
   – pierogi z kapustą i grzybami
   – pierogi z farszem z ugotowanego grochu z cebulką, pieprzem
   – pierogi ze słodkim serem
   – pierogi z dynią (na słodko lub na słono).
7) Zapiekanka z **makaronu, jaj, cukru, mleka i rodzynek**.
8) **Naleśniki** z serem i rodzynkami.
9) Świąteczne ciasta to przede wszystkim **strudle** – zawijane ciasta drożdżowe z nadzieniem:
   – z maku
   – z wiśni (zawekowane latem wydrylowane wiśnie w syropie odsącza się i dodaje do ciasta).
10) **Słodki placek** z jaj, mąki, cukru i mleka, który potem można moczyć w mleku.
11) **Uzwar** - kompot z suszonych owoców: jabłek, gruszek, malin, śliwek, z dodatkiem cytryny.

*Od redakcji:*
*Dziękujemy paniom Halinie i Wiktorii Bobczak za podzielenie się z Czytelnikami rodzinnymi tradycjami świątecznymi.*

## Wigilijne potrawy

W Ukrainie rodzina Bobczaków mieszkała w Murafie. Murafa to duża wieś. Większość jej mieszkańców to katolicy.

Podobnie jak w Polsce świętuje się tam Boże Narodzenie. W Wigilię rodzina Bobczaków najpierw dzieli się opłatkiem i składa sobie życzenia.

Wszystkie dania na wigilii są bez mięsa. Pierwszym daniem jest **kutia**.
To słodka potrawa z gotowanej pszenicy, maku, miodu, orzechów i rodzynków.

Na wigilii zawsze jest ryba duszona z cebulą i marchewką. W Polsce taka ryba nazywa się po grecku.
Są też różne pierogi, gołąbki z ryżem i słodkie naleśniki z serem.

Świąteczne ciasta nazywają się **strudle**. Jest to ciasto drożdżowe z nadzieniem. Na przykład z maku albo z wiśni.
Na wigilii pije się **uzwar**. Tak nazywa się ukraiński kompot z suszonych owoców.

***Urszula Mikielska***
*Pedagog specjalny, terapeuta integracji sensorycznej,*
*Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych nr 1 w Warszawie*

# „Bazgroty – sensoryczne psoty" pomagają uwierzyć w siebie

***„Bazgroty – sensoryczne psoty" to program terapii przez sztukę dla dzieci z głęboką niepełnosprawnością intelektualną. Jednak najważniejsze w nim nie są same dzieła artystyczne, a sam proces ich tworzenia. A to dlatego, że wzmacnia w dzieciach poczucie sprawstwa, wartości i buduje świadomość własnego ciała.***

Dla dzieci z głęboką niepełnosprawnością intelektualną barierą w tworzeniu prac plastycznych jest przede wszystkim słaba zdolność wykonywania ruchów z zakresu małej i dużej motoryki, ruchów celowych, precyzyjnych czy naśladownictwa. Częste jest u nich zmienne napięcie mięśniowe ciała w obrębie kończyn górnych i dolnych oraz centrum ciała. To przekłada się z kolei na częściowy lub całkowity brak możliwości kontrolowania ruchów ręki i dłoni, a nawet całego ciała. Dzieci te często nie rozumieją otaczającego ich świata, mają problemy z przetwarzaniem sensorycznych wrażeń płynących z otoczenia. Nie potrafią też wyrazić własnych potrzeb i uczuć. Te problemy z przetwarzaniem i integrowaniem bodźców sensorycznych wpływają na brak świadomości własnego ciała, orientacji w środowisku i zjawiskach w nim zachodzących oraz poczucie bezpieczeństwa. Brak mowy czynnej i niezrozumienie przez świat zewnętrzny rodzi z kolei frustrację i stres, co przekłada się na ogólny stan psychofizyczny dziecka.

## „Bazgroty" wychodzą naprzeciw

Dlatego właśnie „Bazgroty – sensoryczne psoty" stawiają na komunikację za pomocą ciała, poprawę funkcjonowania mechanizmów zmysłowych oraz wzmocnienie poczucia sprawstwa poprzez stymulację polisensoryczną. Dzięki „Bazgrotom" dzieci z głęboką niepełnosprawnością intelektualną na warsztatach plastycznych z wykorzystaniem różnorodnych technik, rozwijają swoje możliwości poznawcze, usprawniają pracę ręki i dłoni oraz wydłużają czas koncentracji uwagi. Nie chodzi nam o tworzenie pięknych dzieł artystycznych lecz samą aktywizację dzieci, która ma sprawiać im przyjemność. Działania terapeutyczne odwołują się do plastyki, muzyki, ruchu, chromoterapii, czyli terapii kolorami i aromaterapii – terapii zapachami. Ważne jest, by każda aktywność wychowanków była na miarę ich możliwości i indywidualnych potrzeb. Terapia ma również pomóc w kształtowaniu somatognozji (orientacja w schemacie ciała – red.), wzbogacaniu doświadczeń w sferze dotykowej w obrębie całego ciała i doskonaleniu koordynacji wzrokowo-ruchowej.

## Chęć tworzenia czeka na uwolnienie

Każde dziecko ma wewnętrzną potrzebę tworzenia, wystarczy tylko ją pobudzić i stworzyć odpowiednie warunki. Dzieci z głęboką niepełnosprawnością także są twórcze – chętnie dotykają, ugniatają, lepią, kleją, rwą, bazgrają kredką, malują pędzlem lub po prostu rękami. Poddają się także działaniu muzyki, dźwiękom otoczenia, dnia codziennego, kolorom, aromatom, chętnie wydobywają też dźwięki z prostych instrumentów muzycznych.

Terapia przez sztukę pomaga również w realizacji jednego z głównych celów rewalidacyjnych, jakim jest podnoszenie poczucia własnej wartości. Dziecku, któremu udało się zrobić coś, za co było podziwiane i chwalone, z czasem nabiera przekonania, iż jest zdolne do przekształcania rzeczywistości. To bardzo ważny element w kształtowaniu postaw i kompleksowym zdobywaniu doświadczeń przez dzieci z niepełnosprawnością. Warto wystawiać ich prace na widok publiczny i zachwycać się nimi, tworzyć oprawę dla każdej z nich, gdyż przez to doceniamy wysiłek włożony w ich tworzenie oraz pozwalamy ich autorom uwierzyć w siebie.

*„Jesienne drzewo"*
*Praca wykonana przy użyciu materiałów wtórnych oraz naturalnych liści*

## Warsztaty dostosowane do możliwości

Program „Bazgroty – sensoryczne psoty" realizowany jest przez trzy semestry. Warsztaty plastyczne prowadzone są w zespole rewalidacyjno-wychowawczym „E" ORW nr 1 w Warszawie. Raz w miesiącu w zajęciach uczestniczą inne zespoły rewalidacyjno-wychowawcze. Podczas realizacji programu zajęcia dostosowane są do bieżących potrzeb i możliwości dzieci z uwzględnieniem ich kondycji psychofizycznej. Dostosowujemy parametry stymulacji dziecka - rodzaj bodźców, intensywność oraz ich częstotliwość do indywidualnych potrzeb i możliwości wychowanków. Podczas zajęć wnikliwie obserwujemy bieżącą kondycję psychofizyczną dzieci i ich samopoczucie.

Warsztaty odbywają się 4-etapowo:

- powitanie piosenką: uczestnicy zostają powitani piosenką pt. „Powitanka-klaskanka" oraz podaniem ręki. Piosenka odśpiewana jest przy akompaniamencie prostych instrumentów muzycznych, wychowankowie grają na instrumentach przy pomocy nauczyciela.
- masaż ciała: wykonywany z elementami stymulacji dotykowej czucia powierzchniowego i prioproceptywnego (czucia głębokiego – red.), z zaznaczeniem granic ciała i szczególnym uwzględnieniem boków. Masaż powoduje również wzmocnienie schematu ciała. Sposób pracy z ciałem oraz dobór odpowiednich bodźców zawsze zależy od indywidualnych potrzeb i preferencji sensorycznych dzieci. Stosujemy różnego rodzaju formy i metody usprawniające dużą i małą motorykę, np.: elementy masażu terapii ręki, terapii taktylnej, metody integracji sensorycznej, powierzchniowy masaż relaksacyjny oraz zabawy paluszkowe i zabawy dłońmi.

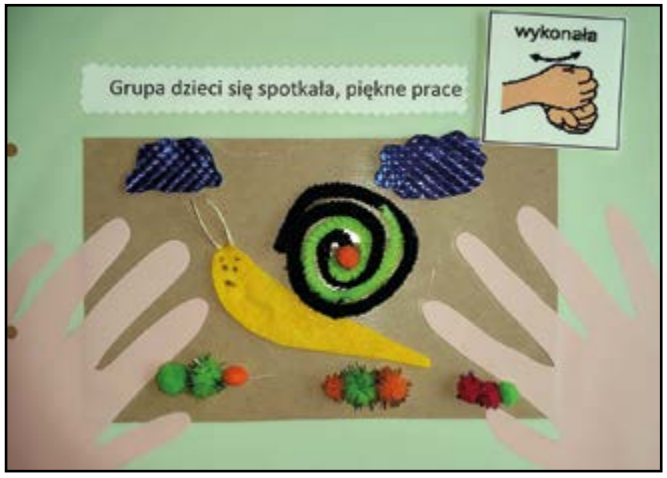


- terapia przez sztukę: wykonywanie prac plastycznych lub innych aktywności sensomotorycznych z wykorzystaniem m.in. materiałów plastycznych, wtórnych, spożywczych. Dzieci mniej sprawne manualnie pracują przy użyciu metody malowania dziesięcioma palcami i metody Affolter. Celem jest wyzwolenie ich twórczej ekspresji.
- relaksacja i pożegnanie: na zakończenie zajęć dzieci wysłuchują wierszyka opracowanego na potrzeby programu. Wiersz jest w formie książeczki sensorycznej do czytania uczestniczącego.

*Grupa dzieci się zebrała, bardzo dzielnie pracowała.*
*Ręce chętnie malowały albo papier przyklejały.*
*Dzieci dzisiaj się spotkały, różne rzeczy dotykały,*
*kolorowy papier rwały, wiele kartek pobazgrały.*
*Grupa dzieci się spotkała, piękne prace wykonała.*
*Atmosfera była miła, grupa dzieci się cieszyła.*

Na końcu jest pożegnanie w rytmach krótkiej piosenki „Powitanka-pożegnanka".

*Kartki z okazji Bożego Narodzenia wykonane techniką collage*

Zajęcia „Bazgroty - sensoryczne psoty" to forma stymulacji polisensorycznej przez sztukę, dostosowane do pory roku, okolicznych świąt oraz zjawisk zachodzących w otaczającym świecie. Stymulując równocześnie wszystkie zmysły, intensywnie wspomagamy tworzenie powiązań między neuronami w mózgu, kontrolę ruchową i funkcjonowanie poznawcze. Połączenie warsztatów plastycznych z masażem ciała sprzyja wzmacnianiu tożsamości fizycznej i kontroli ruchów własnego ciała. Regularne ćwiczenia w orientacji schematu własnego ciała wpływają na poprawę planowanych ruchów, lepszą kontrolę motoryczną, podwyższony poziom koncentracji uwagi. Zastosowanie stałych elementów zajęć pozwoliło na zwiększenie poczucia bezpieczeństwa dzieci i poczucie stałości. Ewaluacji programu dokonujemy na postawie obserwacji nauczycieli i specjalistów. ■

*Fot. Archiwum Urszuli Mikielskiej*

# LODOŁAMACZE 2022 dla PSONI

***PSONI Koło w Szczecinie zdobyło I miejsce i otrzymało statuetkę LODOŁAMACZ 2022 w kategorii „Instytucja" podczas Gali Finałowej Konkursu LODOŁAMACZE 2022 na Zamku Królewskim w Warszawie 6 października. Natomiast ZAZ prowadzony przez PSONI Koło w Dzierżoniowie zajął tam III miejsce w kategorii „Rehabilitacja społeczno-zawodowa".***

Fot. POPON/ Piotr Bławicki

*PSONI Koło w Szczecinie jest też laureatem Regionalnej Gali Konkursu, gdzie również w kategorii „Instytucja" zajęło I miejsce. W tej samej kategorii III miejsce przyznano Kołu PSONI w Nidzicy. Nagrodę LODOŁAMACZA SPECJALNEGO 2022 odebrała tam Monika Lewandowska, członkini Koła PSONI w Gdańsku, zgłoszona do konkursu przez Urząd Miasta Sopot.*

Fot. POPON/Arkadiusz Wojtasiewicz

*ZAZ prowadzony przez Koło PSONI w Dzierżoniowie zajął zaś I miejsce w konkursie regionu dolnośląskiego, lubuskiego, opolskiego, wielkopolskiego w kategorii „Rehabilitacja społeczno-zawodowa". 22 czerwca 2022 roku podczas Regionalnej Gali XVII Edycji Konkursu LODOŁAMACZE 2022 w Opolu przedstawiciele ZAZ-u odebrali wyróżnienie. Gratulujemy!*

*Konkurs jest organizowany przez Polską Organizację Pracodawców Osób Niepełnosprawnych (POPON).*

***Joanna Lisota***
*specjalistka w Biurze Zarządu Głównego PSONI*

# Dziennikarskie partnerstwo w EMOSoVo

***Hiszpańskie radio Emocionate i polskie internetowe radio SoVo łączy wiele, ale najważniejsze jest to, że tworzą je osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Połączył je też projekt EMOSoVo. Dzięki niemu dziennikarze z Hiszpanii i Polski mogą uczyć się od siebie nawzajem i wymieniać doświadczenia.***

Uczestnikami projektu są dwie organizacje: hiszpańska Grupa Fundacji San Cebrián i PSONI. Do tej pory dziennikarze z Polski i Hiszpanii zrealizowali dwie audycje, które można obejrzeć na profilu FB https://www.facebook.com/EMOSoVo i na stronie internetowej www.emosovo.psoni.org.pl. Pierwsza audycja powstała w trybie online, a jej tematem były tradycje wielkanocne w Polsce i Hiszpanii.

Dalsze poznawanie kultury partnerskiego kraju odbywało się podczas wyjazdów Polaków do Hiszpanii w październiku i Hiszpanów do Polski w listopadzie. Nagrano wtedy wspólne audycje radiowe transmitowane na żywo. Tworzyli je dziennikarze z Koła PSONI w Biskupcu i dziennikarze radia Emocionate. Audycja, która powstała w Palencji podczas wizyty polskich dziennikarzy z Biskupca była transmitowana na żywo z budynku starostwa zwanego Pałacem Prowincji. Dotyczyła pracy dziennikarza we włączającym, dostępnym radiu internetowym.

Fot. Archiwum ZG PSONI

W listopadzie dziennikarze radia Emocionate odwiedzili Warszawę i Biskupiec. Tym razem wspólna audycja radiowa powstała w warszawskiej Meta Przestrzeni. Jej tematem było stulecie radia. Gościem był Jacek Zadrożny, osoba z niepełnosprawnością wzroku i ekspert ds. dostępności. Podczas odwiedzin Hiszpanów w Kole PSONI w Biskupcu uczestnicy i kadra WTZ przygotowali obiad z polską tradycyjną kuchnią, wspólne zajęcia artystyczne i zabawę andrzejkową. Przed uczestnikami projektu kolejne zadanie, podczas którego spotkamy się na łączach. Będzie to transmisja online audycji o tradycjach bożonarodzeniowych w Polsce i Hiszpanii.

W ramach projektu EMOSoVo oprócz audycji, powstaje podręcznik dobrych praktyk ze wskazówkami, jak założyć i prowadzić dostępne radio internetowe. EMOSoVo to kolejny projekt finansowany z programu Unii Europejskiej Erasmus+, Akcja 2: Partnerstwo na rzecz współpracy. ■

***Ewa Zięba***
*Członkini Zarządu Głównego PSONI, Sekretarz Zarządu Koła w Miechowie*

# Plac zabaw dla każdego

***Utworzenie integracyjnego placu zabaw podczas budowy Centrum Wsparcia Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną i Ich Rodzin w Strzeżowie Drugim, niedaleko Miechowa w województwie małopolskim, było strzałem w dziesiątkę. Potrzeba takiego miejsca stawała się coraz bardziej nagląca również dlatego, że do Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego Koła PSONI w Miechowie zaczęły uczęszczać coraz młodsze dzieci z niepełnosprawnościami.***

Koło przez dłuższy czas borykało się z problemami lokalowymi, aby zapewnić odpowiednie warunku edukacji, rehabilitacji i terapii osobom z niepełnosprawnościami. W czerwcu 2021 roku zapadła decyzja o przeniesieniu oddziałów przedszkolnych oraz oddziałów szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy do nowo wybudowanego budynku Centrum.

*Fot. Archiwum Koła PSONI w Miechowie*

Dzięki współpracy z Zarządem Głównym PSONI, mieliśmy możliwość złożenia wniosku do Fundacji Drzewo i Jutro o wykonanie integracyjnego placu zabaw wraz z siłownią zewnętrzną. Fundacja od 2016 roku wspiera finansowo działania organizacji pozarządowych z zakresu pomocy rodzinom w trudnej sytuacji życiowej, w tym rodzinom uchodźczym oraz dzieciom i usamodzielniającej się młodzieży z pieczy zastępczej, a także – od 2019 roku – edukacji ekologicznej dzieci i młodzieży. Ponadto finansuje i koordynuje budowę integracyjnych placów zabaw przy szpitalach oraz specjalnych placówkach edukacyjnych dla dzieci z niepełnosprawnościami.

Nasz wniosek został pozytywnie rozpatrzony w lipcu 2021 roku. Nawiązaliśmy współpracę z Fundacją, która bardzo przychylnie przyjęła nasze sugestie odnośnie doboru sprzętów dostosowanych do potrzeb dzieci i dorosłych z niepełnosprawnościami. Realizacja projektu rozpoczęła się wiosną 2022 roku, a już w sierpniu tego samego roku plac zabaw był gotowy. Wyposażono go w urządzenia uwzględniające trudności w poruszaniu się jak np. integracyjny zestaw ze zjeżdżalnią i karuzela czy huśtawka z bezpiecznym siedziskiem. Zapewniają one odpowiednią stymulację zmysłów m.in. dotyku, równowagi, a jednocześnie nie dostarczają zbyt silnych bodźców np. wzrokowych.

Z okazji corocznego „Dnia Rodziny", organizowanego przez PSONI Koło w Miechowie, w Centrum gościliśmy przedstawicieli Fundacji Drzewo i Jutro – panią Anitę Czoskę oraz pana Jacka Grajewskiego.

Jesteśmy niezwykle wdzięczni za dar serca jakim jest nasz piękny integracyjny plac zabaw wraz z siłownią zewnętrzną. Daje on dużo radości dzieciom, a przede wszystkim pozwala im aktywnie spędzać czas wolny na świeżym powietrzu. ■

PSONI Koło w Miechowie otworzyło integracyjny plac zabaw.

To znaczy że mogą się na nim bawić wszystkie dzieci, nawet te które jeżdżą na wózkach.

Na placu jest specjalna huśtawka na której można bezpiecznie usiąść. Jest też zjeżdżalnia i karuzela i inne ciekawe zabawki.

Plac zabaw powstał dzięki Fundacji Drzewo i Jutro.
Teraz dzieci z niepełnosprawnością mogą się tam bezpiecznie bawić.

**Dorota Dzikowska**
*Instruktor terapii zajęciowej WTZ nr 2, Koło PSONI w Koszalinie*

# Jeśli rozwój i integracja przez sztukę – to w Łazach

***Integracyjne Warsztaty Artystyczne w Łazach to blisko 300 uczestników z niepełnosprawnością intelektualną, przedstawiciele 13 województw z 30 placówek, 21 warsztatów tematycznych, namioty prezentujące oryginalną twórczość, koncerty, pokazy i filmy. Ale także nadmorskie spacery, wspólne spotkania, rozmowy i integracja. W tym roku były to już XX Jubileuszowe Ogólnopolskie Integracyjne Warsztaty Artystyczne zorganizowane przez Koło PSONI w Koszalinie, które odbyły się 14-16 września.***

Jubileuszowe spotkanie w Łazach było wyjątkowe z kilku powodów. Cieszyliśmy się, że mogliśmy się spotkać osobiście, tak jak zawsze, choć nawet w pandemii w 2020 roku nie zrezygnowaliśmy z warsztatów. Wtedy zmieniły tylko formę na hybrydową. Tym bardziej jednak teraz doceniamy siłę spotkań osobistych.

W tym roku mieliśmy wiele nowych aktywności, a także ze względu na jubileuszowy charakter wydarzenia wiele atrakcji relaksacyjnych, jak np. wieczorny show Teatru Ognia zaprezentowany przez Jump Fire czy koncert Kamila Dowgiałły, uczestnika WTZ 2 w Koszalinie. Śpiewanie piosenek to dla niego najlepsza forma komunikacji, wykonując je, nie doświadcza trudności w komunikowaniu się, jak w zwykłej mowie. Dobrze bawiliśmy się także na występie zespołu muzycznego z Zespołu Szkół Morskich w Darłowie, zespołu „Wszystko ma swój czas" i występie zespołu tanecznego „Szyk" z Koszalina. Wieczorną dyskotekę urozmaicił koncert grupy wokalnej „21 południk".

Podczas jubileuszowego spotkania postawiliśmy na elementy marynistyczne m.in. na warsztatach fotograficznych, jak i warsztatach „Muszelkowe inspiracje" i „Morskie inspiracje". Przeszliśmy też po raz pierwszy w tym roku w kolorowym pochodzie na plażę, gdzie odśpiewaliśmy nasz hymn i prowadziliśmy integracyjne zabawy. Uczestnicy z Warsztatów Terapii Zajęciowej, Domów Pomocy Społecznej, Środowiskowych Domów Samopomocy oraz Ośrodków Rehabilitacyjno- Edukacyjno- Wychowawczych, przyjechali do Łaz z różnych regionów kraju. Wszyscy z twórczym zapałem i ciekawymi pomysłami, którymi chętnie dzielili się w namiotach tematycznych i podczas warsztatów.

## 20 lat minęło...

XX już Ogólnopolskie Integracyjne Warsztaty Artystyczne to także czas na podsumowania i refleksje. Przecież 20 lat temu spotkaliśmy się po raz pierwszy z zaledwie trzema placówkami z Koszalina i okolic na plenerze artystycznym. Dziś przyjeżdżają do nas uczestnicy z całej Polski, a oferta naszych spotkań z roku na rok jest coraz szersza. W tym roku nowością były m.in. warsztaty wykonywania zegarów ściennych na bazie drewna, żywicy, na baterie, z całym mechanizmem. Po raz pierwszy robiliśmy też wianki z żywych kwiatów oraz poznaliśmy wiele innych nowych technik tworzenia.

W namiotach tematycznych placówki prezentowały na zasadzie konkursu nowe oryginalne techniki twórcze. Najwyżej ocenionym przez jury namiotem tematycznym był warsztat „Po nitce do młynka" prowadzony przez ŚDS Gniezno. Na specjalnej maszynce nawija się włóczkę, wykonując z niej np. kwiaty. Osoba z niepełnosprawnością sama decyduje o kolorach i kształtach. Drugie miejsce zajął WTZ Urzecze prezentujący rzeźbę ludową w drewnie oraz wypalanie w drewnie i sklejce, a trzecie WTZ Białystok za warsztat recyklingu, czyli pokazanie jak z niczego zrobić coś fajnego. Dużym zainteresowaniem cieszyła się nauka udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej. Nie sposób wymienić wszystkich aktywności, dlatego podamy przykłady tylko kilku z nich. WTZ Police zaproponował w tym roku zdobienie toreb pisakami do toreb, DPS Zborów tworzenie kul sodowych, a Lwówek Śląski zachwycił nas warsztatem teatralnym „Nasze Marzenia". Prowadziła go profesjonalna aktorka, która na co dzień pracuje z osobami z niepełnosprawnościami.

Dlatego też hasło tegorocznego spotkania to: „20 lat... Sukces drobnych wysiłków powtarzanych rok po roku", bo przecież małymi krokami wciąż idziemy do przodu, wzbogacamy naszą ofertę i profesjonalizujemy warsztaty artystyczne. Nasze spotkania co roku pozwalają odkryć nowe talenty i w wielu osobach uwolnić twórczy potencjał. To także moc wspólnych spotkań, nowych znajomości, dobrej integracyjnej zabawy i łyk morskiego powietrza. Zatem zapraszamy za rok! ■

*Patronat honorowy nad wydarzeniem objął: Tomasz Sobieraj, wicemarszałek Województwa Zachodniopomorskiego; Piotr Jedliński, prezydent Miasta Koszalin; Marian Hermanowicz, Starosta Koszaliński. Plener sfinansowany został ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.*
*Patronat medialny nad wydarzeniem objęło m.in. Społeczeństwo dla Wszystkich.*

## Warsztaty artystyczne w Łazach

Integracyjne Warsztaty Artystyczne w Łazach odbyły się już 20 razy.

Spotkanie w Łazach co roku organizuje Koło PSONI w Koszalinie.
Łazy to miejscowość nad morzem. Blisko Koszalina.

We wrześniu do Łaz przyjechali uczestnicy placówek z całej Polski. Na przykład z warsztatów terapii zajęciowej i domów pomocy społecznej. Brali udział w warsztatach artystycznych i wspólnych spotkaniach.

Rozstawione były namioty tematyczne. Najbardziej podobał się namiot **Po nitce do młynka**. Na specjalnej maszynce nawija się włóczki.
Robi się z nich na przykład kwiaty.

W tym roku po raz pierwszy odbył się kolorowy pochód uczestników na plażę. Na plaży wszyscy wspólnie się bawili. Wieczorami były koncerty i występy zespołów. Był pokaz teatru ognia i dyskoteka.

Fot. Agnieszka Orsa

# Ozdoby świąteczne

*wykonane w placówkach Kół PSONI w Kielcach, Świdnicy, Bytomiu i Katowicach Giszowcu*

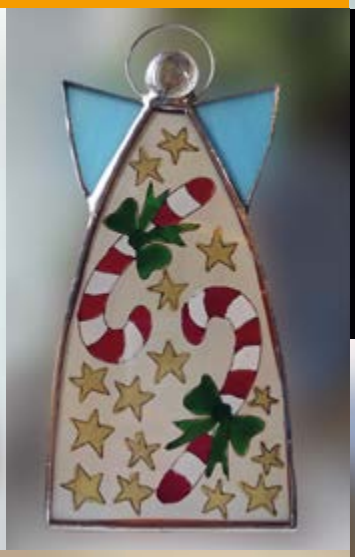

Fot. Archiwa Kół PSONI